

g. ZYGMUNT NOWAKOWSKI  
Bibliotekarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

U.8064



39008064000000

Połączone Biblioteki WEiS UW, IES PAN i PTF

# BIBLIOTEKA DAWNEGO BANKU POLSKIEGO 1828 – 1885

Zarys historii i ogólna charakterystyka księgozbioru

WARSZAWA

Nakładem Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie  
Z zasiłku Banku Polskiego  
1936





B<sub>2</sub>/24

**BIBLIOTEKA  
DAWNEGO BANKU POLSKIEGO**





8064

**Mag. ZYGMUNT NOWAKOWSKI**

Bibliotekarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

# **BIBLIOTEKA DAWNEGO BANKU POLSKIEGO 1828 – 1885**

Zarys historii i ogólna charakterystyka księgozbioru

SEMINARIUM SOCJOLOGICZNE II  
Uniwersytetu Warszawskiego

**WARSZAWA**

**Nakładem Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie  
Z zasiłku Banku Polskiego**

**1936**

<http://rcin.org.pl>





8064

H-122851

*IV ZJAZDOWI BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
W WARSZAWIE*





## WSTĘP

W dotychczasowych ocenach działalności tak zasłużonej instytucji, jaką był Bank Polski, uderza zupełny brak jakiegokolwiek wzmianki o istnieniu przy niej biblioteki, nie mówiąc już o jej liczebności i charakterze.

Franciszek Radziszewski w publikacji *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach*, wydanej w Krakowie w r. 1875, a więc jeszcze w czasie istnienia Banku Polskiego, którego likwidacja nastąpiła z końcem roku 1885, pomiędzy innymi bibliotekami warszawskimi wymienia także Bibliotekę Banku Polskiego, nie podając oprócz nazwy żadnych szczegółów.

W wydaniu drugim *Zbiorów Polskich* Edwarda Chwalewika z r. 1926, przy wyliczaniu księgozbiorów, które weszły w skład obecnej Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, wymieniono także Bibliotekę b. Banku Polskiego w jednym zdaniu: „W roku 1899 przekazano Bibliotece [Uniwersyteckiej] księgozbiór b. Banku Polskiego (ok. 12000 tomów)“.

Władze rosyjskie ze zrozumiałych powodów nie postarały się o opracowanie i udostępnienie tego księgozbioru o charakterze wybitnie polskim. Po objęciu Biblioteki Uniwersyteckiej przez zarząd polski, chociaż doceniano dużą wartość tego zbioru, wobec nawału prac bieżących nie można było poświęcić na jego opracowanie odpowiednich sił i środków.

Dopiero w styczniu 1934 r., dzięki zasiłkowi dyrekcji obecnego Banku Polskiego, księgozbiór ten oczyszczono i uporządkowano, ustawiając narazie według starych sygnatur. Przy tej okazji odnalazły się dawne katalogi i część archiwum tej biblioteki, co pozwoliło na odtworzenie jej historii. Żałować tylko należy, że całe Archi-



wum b. Banku Polskiego, przekazane Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, a złożone w jednym z fortów dawnej Cytadeli, jest dotychczas nieuporządkowane i korzystać z niego nie można. Z pewnością znajdują się tam także liczne i ważne materiały dotyczące biblioteki, które pozwoliłyby na dokładniejsze i obszerniejsze odtworzenie jej historii, zwłaszcza z pierwszych lat jej istnienia, co do których posiadane materiały są fragmentaryczne.







Juljan Bayer, bibliotekarz Banku Polskiego w latach 1836 — 1868.  
(Według drzeworytu z czasopisma „Wieniec” Nr. 18, r. 1872).



## I. ROZWÓJ BIBLIOTEKI 1828 — 1842.

Od pierwszych miesięcy istnienia Banku Polskiego, już przy pracach organizacyjnych, rozumiano konieczność oparcia się na dobroku innych narodów, które miały w tym zakresie dłuższe doświadczenie i liczne opracowania, w pierwszym rzędzie w literaturze ekonomicznej francuskiej, angielskiej i niemieckiej. Prenumerowano znaczną ilość fachowych czasopism zagranicznych i krajowych, które wykładano do przegłądania w jednym, specjalnie na ten cel przeznaczonym, pokoju. Asygnowano znaczne środki na kupno książek z zakresu bankowości, finansów, handlu i przemysłu. O stopniu zainteresowania samej dyrekcji świadczy odrębny inicjał pierwszego prezesa banku hr. Jelskiego, znajdujący się na znacznej liczbie książek. Różnorodność tych zakupów wzrastała w miarę rozszerzania działalności banku na nowe dziedziny życia gospodarczego kraju. Szerokie zainteresowania kierownictwa banku znajdują odzwierciedlenie w bibliotece, która zawierała licznie reprezentowane działy: finanse, handel, hutnictwo, przemysł żelazny, budowa dróg lądowych i kanałów, przemysł tkacki, piapiernictwo, drukarstwo i t. p. — każda z tych dziedzin, w których najczęściej Bank Polski był pionierem, ma pieczołowicie skompletowaną współczesną literaturę zagraniczną i krajową.

Jak poważne były dotacje na bibliotekę, możemy wyliczyć na podstawie inwentarzy Banku Polskiego, zachowanych w Archiwum Skarbowem. Podana jest tam wartość biblioteki z końcem każdego roku sprawozdawczego. Uwzględnić przytem należy także koszt oprawy (prawie wszystkie książki były oprawiane w własnej intro-ligatori) oraz strącane na zużycie w pierwszym roku 20% wartości nabytków, a 10% w następnych latach. Wzrost więc wartości



**MANUEL**  
**DE LA BANQUE ACTUELLE,**  
**COMPRENANT**

Le Nouveau Pied Monétaire, le Mode et le Pair du  
Change, ainsi que les Changes actuels des princi-  
pales Places commerçantes du monde ;

Et servant d'Explication aux nouveaux Bulletins du Change,

OU

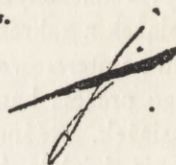
Régulateur des Opérations de Change, des Combinaisons ou Arbi-  
trages de Banque, et de tous les Calculs relatifs aux Monnaies  
étrangères,

POUR SERVIR DE SUITE

AU NOUVEAU TRAITÉ DU CHANGE;

PAR M<sup>r</sup> EDMOND DÉGRANGE,

*ARBITRE en Matière de Commerce, Membre de la*  
*Société Académique des Sciences de Paris.*



A PARIS,

Chez { ARTHUS-BERTRAND, Libr., rue Hautefeuille, n° 23.  
      { Mad. V° HOCQUART, Libr., rue de l'Eperon, n° 6.

1808.



Karta tytułowa z inicjałem pierwszego prezesa banku hr. Jelskiego  
i pieczętką Biblioteki Banku Polskiego.

biblioteki jest znacznie mniejszy od rzeczywiście wydanych sum w danym roku na kupno książek.

W pierwszym roku istnienia Banku Polskiego wartość biblioteki wynosiła „w książkach i mapach geograficznych 3123<sup>120</sup>/<sub>1000</sub> zł., w dziennikach i pismach perjodycznych 1830<sup>176</sup>/<sub>1000</sub> zł.“.

Są to sumy wydane w ciągu kilku zaledwie miesięcy — otwarcie banku odbyło się 6 maja 1828 r., a właściwe czynności rozpoczęto znacznie później.

W następnym roku pozycje te wzrosły w książkach do sumy 9173<sup>515</sup>/<sub>1000</sub> zł., co do czasopism — 4892<sup>399</sup>/<sub>1000</sub> zł., a w trzecim roku odpowiednio — 20680 zł. 11 gr. i 5154 zł. 24 gr.

W r. 1831, prawdopodobnie w związku z powstaniem, nie robiono nowych zakupów i wartość biblioteki spada — w książkach do sumy 18429 zł. 7 gr. — w czasopismach 5130 zł. 7 gr.

W następnych latach na kupno książek (bez czasopism) wydatkowano stale od 6000 do 10000 zł., a czasem nawet i tę sumę przekraczano. (1).

Znaczną część zakupów stanowiły książki nabywane przy każdej okazji podróży zagranicę członków dyrekcji banku. Pozatem korzystano z usług hr. Raczyńskiego, który w swych wędrownkach bibliofilskich po Europie stale wylawiał odpowiednie dzieła dla biblioteki bankowej, nie krępując się wysokością ceny. Tak np. w r. 1836 zakupił w Berlinie *The Architectural Antiquities of Great Britain* za 1162 zł., 10 tomów Piranesiego za 900 zł., w Genewie i Medjolanie zakupił książek (bez wyszczególnienia) za 1197 zł. i we Florencji i w Rzymie na sumę 240 zł. (Rachunki biblioteki z lat 1833—37).

Nawiązano także bezpośrednie stosunki z wydawcami i księgarzami w Wrocławiu, Wiedniu, Hamburgu i Londynie.

Znany księgarz Korn z Wrocławia w 1834 r. zaofiarował się dostarczać wszelkie nowe dzieła w języku francuskim i niemieckim w zakresie zainteresowań banku z prawem zwrotu niezaakceptowanych. Zgodził się przytem na 10% rabatu. (2).

Biblioteka Banku Polskiego zmienia swój specjalny charakter w r. 1838, z chwilą nabycia całego księgozbioru Kajetana Kwiatkowskiego.

Kajetan Kwiatkowski, urodzony w r. 1769, w młodym wieku zostaje szambelanem Stanisława Augusta. Bierze czynny udział



w pracach Sejmu Wielkiego jako pisarz polityczny i wydaje dwie broszurki o charakterze reformatorskim. Zajmuje się także literaturą piękną, tłumaczy niektóre z pism Gessnera. Później, jako członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk, wydaje w r. 1823 *Dzieje Narodu Polskiego za panowania Władysława IV* i w trzy lata potem *Dzieje dwunastu cesarzów rzymskich*. Za czasów Królestwa Kongresowego był kuratorem szkoły wojewódzkiej XX. Pijarów. Zebrał on poważny zbiór rękopisów i książek, z których pierwsze zakupił od niego w r. 1821 Tytus Działyński. (3).

Układ z Kwiatkowskim w imieniu Działyńskiego zawarł Edward Raczyński. Ponieważ ostatni w dużym stopniu przyczynił się do powiększania biblioteki bankowej, mógł i w kupnie książek przez Bank Polski brać także udział.

Księgozbiór Kajetana Kwiatkowskiego posiadał ustaloną opinię. Feliks Bentkowski w przedmowie do *Historji literatury polskiej*, pomiędzy innymi bibliotekami, z których czerpał materiał do swej pracy, wymienia także i Kwiatkowskiego, „który z bezprzykładną gorliwością i poświęceniem zgromadził skarbiec z dzieł polskich we wszystkich wydziałach nauk i umiejętności“... W innym miejscu mówi: „nader szacowny zbiór W. Kajetana Kwiatkowskiego, członka Tow. Przyj. Nauk, zbiór co do rzeczy polskich najobfitszy w Warszawie“ (4).

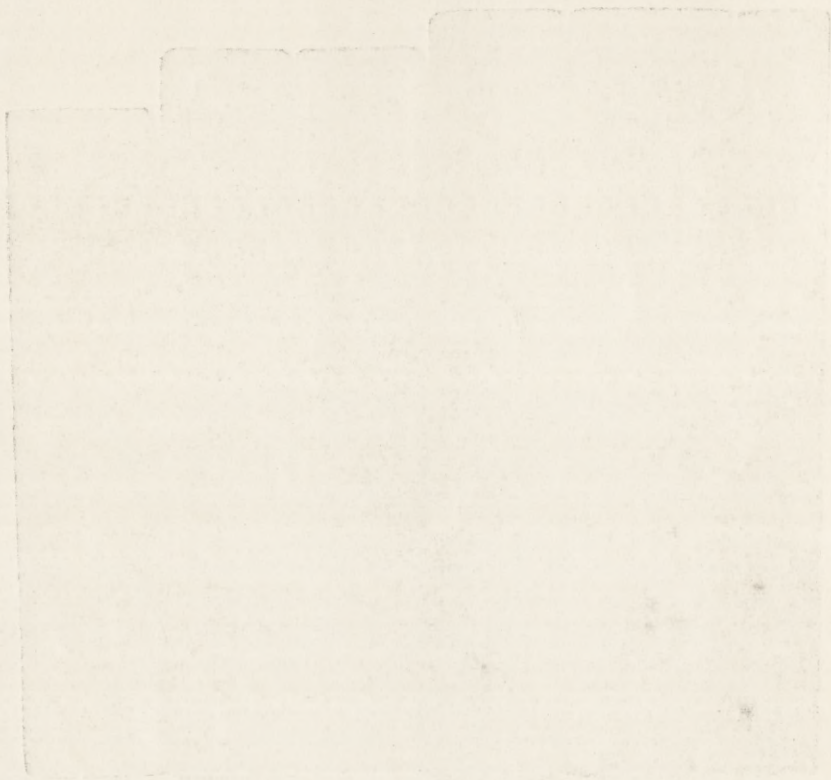
Lelewel w *Bibliograficznych ksiąg dwojgu* ocenił wysoko ten księgozbiór. „W tychże jeszcze czasach mnożyła się jeszcze w liczbie Biblioteka Kajetana Kwiatkowskiego. Różna drużyna ksiąg drukowanych w tysiące podrosła, dostarczyła niemałej wartości mniej znanych dziełek, o których wyczerpnął wiadomość Bentkowski w swojej hist. lit.“ (5).

Również K. Wł. Wóycicki w życiorysie Kwiatkowskiego podkreśla „niezmiernie bogaty zbiór rękopisów, mapp i rycin, tyczących się Polski.“ (6).





Kilka książek z Biblioteki Banku Polskiego, oprawionych w półskórek w własnej introligatorni z inicjałami B. P.





## 2. OKRES UPADKU W LATACH 1843 — 1873.

Pomyślny rozwój biblioteki został przerwany jednocześnie z ustąpieniem z dykcji Banku Polskiego Henryka hr. Łubieńskiego, który był jej głównym protektorem. Już w r. 1842, po objęciu prezesury przez Józefa Tymowskiego wynikły dla banku z powodu biblioteki poważne kłopoty.

Cenzura zakomunikowała Namiestnikowi, że w paczce książek, przesłanych 17 grudnia do biblioteki banku przez Korna z Wrocławia, znaleziono książkę zakazaną: *Diplomatische Geschichte der polnischen Emigration*. Paskiewicz zwrócił się do Głównego Dyrektora Przewodniczącego w Komisji Przych. i Skarbu z żądaniem wyjaśnienia, kto zamówił tego rodzaju książkę, a ponieważ, jak przypuszczał, nie był to fakt odosobniony, zalecił „poruczyć Prezesowi Banku pod osobistą odpowiedzialnością: 1) przejrzeć za cały przeciąg czasu od rewolucji zamówienia książek dla biblioteki, 2) sprawdzić czy wszystkie książki zamówione znajdują się rzeczywiście w bibliotece, 3) sprawdzić dokładnie, czy w bibliotece nie znajdują się książki zakazane ze względów politycznych i jeżeli się takowe okażą, ułożyć ich spis i przedstawić namiestnikowi“. (7).

W odpowiedzi Tymowski tłumaczył się, że książki tej nikt nie zamawiał, księgarz przysłał ją razem z innymi do przejrzania. Jednocześnie zobowiązał się napisać do Korna, aby przysłał tylko książki zamówione przez Bank z zakresu handlu, przemysłu i techniki. Dla wykonania poleceń Namiestnika w sprawie książek niecenzuralnych zwrócił się do Głównego Dyrektora w Kom. Przych. i Skarbu z prośbą o wypożyczenie od Kuratora Okręgu Nauk. Warsz. spisu książek zakazanych. Gen. Okuniew, kurator, przesłał trzy wykazy z r. 1825, 1828 i 1831 — 1841.



W archiwum Namiestnika znajdują się 4 wykazy prezesa banku — Tymowskiego:

*Liste des ouvrages prohibés par la censure et qui se trouvent dans la bibliothèque de la Banque de Pologne.*

Wykaz ten zawiera 87 pozycyj — przeważnie z zakresu historii i literatury Polski, pozatem dzieła Rousseau, Voltaire'a i innych.

(A). *Liste des ouvrages achetés pour la bibliothèque de la Banque de Pologne, et qui ne s'y trouvent point aujourd'hui.*

Wyliczono tutaj 14 dzieł geograficznych, ekonomicznych i in., które najprawdopodobniej były wypożyczone.

(B). *Liste des ouvrages envoyés de l'étranger à vue et acceptés pour le compte de la Banque de Pologne, qui ont été retenus par la Censure.*

Zawiera 12 dzieł z historii i geografji Polski i Rosji.

(C). *Liste des ouvrages arrivés en 1842 à l'adresse de la Banque de Pologne, qu'elle n'a point déclaré vouloir garder, et qui sont retenus à la Censure.*

Pomiędzy siedmioma dziełami geograficznymi i podróżniczymi znajduje się powód tych kłopotów, *Diplomatische Geschichte der polnischen Emigration*. (8).

Po otrzymaniu tych wykazów Paskiewicz zadecydował, „że wszystkie książki mogą pozostać w pomienionej bibliotece, z zastrzeżeniem jednak, żeby te, które przez cenzurę uznane zostały za zakazane, nie były dawane nikomu do czytania bez zezwolenia tajnego radcy Tymowskiego“.

Zresztą już kilka miesięcy wcześniej korzystanie z biblioteki zostało prawie zupełnie uniemożliwione. Do lokalu biblioteki złożono zapasy papieru na bilety bankowe Komisji Umorzenia Długu Krajowego, co ze względu na ścisłą kontrolę zamknęło dostęp do biblioteki na lat kilkanaście.

Dopiero w r. 1860, w związku z usunięciem giełdy z rotundy i koniecznością opróżnienia lokalu zajętego przez bibliotekę, Prezes Banku uznał za nieodzowne przy tej okazji opracowanie księgozbioru „a mianowicie: uzupełnienie katalogów i oddzielenie dzieł, które jako nie mające wartości pod względem historycznym lub ekonomicznym, a wcisnęły się do biblioteki przy ryczałtowem kup-

nie zbiorów za poprzedniej administracji nabywanych, mogłyby być na sprzedaż wystawione“. (9).

Do wykonania tej pracy polecił w piśmie do Fuhrmana, Dyrektora Głównego w Kom. Przych. i Skarbu, Faustyna Zaydla, „który dotąd zawodowi naukowemu i nauczycielskiemu poświęcał się, posiada wszelkie warunki ukształcenia umysłowego i żarliwej ochoty do zajęcia się uporządkowaniem biblioteki Banku“.

Fuhrman projekt Tymowskiego zaakceptował, jednak Zaydel do zamierzonej pracy nie mógł przystąpić, ponieważ nie zostało zdecydowane, gdzie będzie się mieściła biblioteka.

Dyrekcja Banku zwróciła się w tym czasie do swego architekta Karasińskiego o wydanie opinii, czy możliwe byłoby umieszczenie biblioteki w lokalu na 3-m piętrze, składającym się z 4 pokoi. Budowniczy, po dokładnym obejrzeniu lokalu, stwierdził, że zbyt słabe sklepienia nie wytrzymałyby obciążenia 21 szaf z książkami. Pozatem lokal ten był zbyt niski, aby ustawić w nim szafy biblioteczne i zbyt mały, aby w nim pomieścić się stół biblioteczny. Karasiński przedstawił inny plan. W związku z projektowaniem rozszerzeniem budynku od ulicy Elektoralnej, zalecał przenieść tam wydział biletów, w opróżnionym przezeń lokalu umieścić Komisję Umorzenia Długu, a bibliotekę pozostawić w dawnym miejscu, do którego dostosowane były szafy i całe urządzenie. (10).

Jak kwestję powyższą ostatecznie rozwiązano, niema w dostępnych archiwaljach wiadomości. Pośrednio można tylko przypuszczać, że bibliotekę jednak przeniesiono, ale do opróżnionej przez giełdę rotundy, ponieważ w r. 1870 znów ją stamtąd przenoszono do byłego magazynu papierni bankowej.

Z ostatnich przenosin zachował się protokół spisany przez urzędników banku: Broniewskiego i Olsztyńskiego. (11).

Biblioteka w nowym lokalu zajmowała 5 pokoi, które musiano odpowiednio do nowego przeznaczenia przystosować, co stwierdza załączony do protokołu rachunek na wstawienie i pomalowanie okien w arkadach balkonu, ułożenie podłogi i t. p. (12).

Przy tej okazji starano się uporządkować do pewnego stopnia także i sam księgozbiór. Połączono razem rozdzielone tomy tych samych dzieł; niekompletne, których okazała się znaczna ilość, zgrupowano oddzielnie. Obliczono następnie zawartość poszczególnych szaf. Cała biblioteka według tego obliczenia posiadała ich



31, w których mieściło się 9771 książek i 455 paczek, łącznie z planami, rysunkami i atlasami.

Z nieporządku, w jakim znajdowała się biblioteka, można sobie wyobrazić, jak mało już w tym czasie dbano o tak poważny księgozbiór.

Wobec stwierdzonych braków w dziełach wielotomowych, kancelarja banku, pod której dozorem znajdowała się zawsze biblioteka, wydała okólnik do wszystkich pracowników, przypuszczając możliwość wypożyczenia przez nich tych książek, z prośbą o zakomunikowanie tego na odwrocie i o ewentualny zwrot. Wszyscy urzędnicy dali odpowiedź odmowną, niektórzy z uwagami: „żadnych książek z biblioteki nie otrzymywałem“, „nie miałem i nie mam“, „nie widziałem i nie miałem“, „nie korzystałem nigdy z bankowej biblioteki“. Forma tych odpowiedzi dowodzi, że biblioteka bankowa należała już wtedy do historii — nie wiedziano o niej i z niej nie korzystano. (13).



### 3. KATALOG HIPOLITA SKIMBOROWICZA

W r. 1873 zgłosił się do dyrekcji Banku Polskiego Hipolit Skimborowicz z propozycją skatalogowania biblioteki. Niewiadomo na jakiej podstawie wystąpił on z tą propozycją. Być może dowiedział się prywatnie o zamiarach sprzedaży i o konieczności w tym celu opracowania i ustalenia wartości.

W piśmie swoim z dn. 6.IV.1873 r. zaofiarował się skatalogować i ocenić bibliotekę Banku Polskiego, powołując się na swe studia bibliograficzne i 10-letnią pracę w Bibliotece Głównej Królestwa. (14).

W odpowiedzi z dn. 16.IV.1873 r. dyrekcja banku zwróciła się doń z zapytaniem, w jaki sposób, w ciągu jakiego czasu i za jakim wynagrodzeniem ma on zamiar pracę powyższą wykonać. Dla informacji na bruljonie tego pisma znajduje się uwaga: „Wartość biblioteki Banku wynosiła w r. 1869 według ksiąg Banku 1735 rb. 5 kop. i wtedy po porozumieniu z b. dyrektorem Kupiszeńskim, który znał bibliotekę Banku, uważałem za stosowne obniżyć do 1000 rb., ale Bank pozostawił wartość 1735 rb. Obecnie wartość ta według ksiąg Banku wynosi 1254 rb. 72 kop.“. (Wartość biblioteki z roku na rok malała, ponieważ nie nabywano nowych dzieł, a od dawnych nabytków strącano co rok 10% „na zużycie“). (15).

W piśmie z dn. 18.IV tegoż roku Skimborowicz podał następujący plan opracowania księgozbioru. Zobowiązał się ułożyć podwójny katalog: jeden o charakterze inwentarza z oceną książek i drugi — t. zw. systematyczny. Przewidywał, że pracę tę wykona w ciągu 10 do 12 miesięcy. Jako wynagrodzenie, prosił o przyznanie mu pensji, którą otrzymywał po objęciu posady w Komisji Oświecenia Publicznego w wysokości 50 rb. miesięcznie. (16).

Na piśmie tem znajduje się bardzo pochlebna opinja, polecająca Skimborowicza, jako „znanego w świecie uczonym literata i biblijo-fila“. W dalszym ciągu tej notatki, prawdopodobnie prezesa Ban-ku — Roguskiego, uzasadniona jest konieczność oceny biblioteki i przewidywana ewentualność sprzedaży dzieł niekompletnych. Wynagrodzenie proponuje trochę niższe od żądanego przez Skimborowicza, a mianowicie w sumie równej połowie wartości biblijo-teki.

Po drugiej stronie umieszczona jest decyzja wszechwładnego, głównozarządzającego, tajnego radcy Kruzego. Wyznacza on jako wynagrodzenie 500 rb. rocznie. Termin wykonania pracy — nie dłuższy od roku. Wypłatę pensji — kwartalnie, po sprawdzeniu wy-konanej pracy przez urzędnika do specjalnych poruczeń — Ciepelińskiego.

O decyzji tej z dn. 2.V.1873 r., przyjętej na posiedzeniu w dn. 3.V, został powiadomiony Skimborowicz pismem z dn. 11.V, na którym odnotował naczelnik kancelarii Makulec: „P. Skimborowicz zaczął pracę 14.V.1873 r.“. Zawiadomiono o tem także Ciepeliń-skiego, który stwierdził to podpisem. Do utrzymania czystości i do pomocy wyznaczono stróżów banku za specjalnem wynagrodze-niem. (17).

Praca posuwała się naprzód w szybkim tempie. Występując z prośbą o wypłatę pensji przed ustalonym terminem, pierwszy raz po upływie 2 miesięcy, a potem co miesiąc, Skimborowicz podawał wyniki swej pracy.

W ciągu pierwszych 2 miesięcy skatalogował 3750 dzieł w 8000 woluminów. Z końcem trzeciego miesiąca było opracowanych 6200 dzieł w 13000 woluminów. W następnym miesiącu osiągnął 9500 dzieł. Pozostały tylko atlasy i czasopisma. W październiku powięk-szyła się liczba skatalogowanych dzieł o 300 numerów. W listo-padzie skończył Skimborowicz katalogowanie.

Na zapytanie dyrekcji banku, jak długo jeszcze będzie trwała jego praca, odpowiada, że około 4 do 5 miesięcy, ale pracę tę bę-dzie już mógł wykonać w domu, ze względu na oszczędzenie ban-kowi ogrzewania lokalu bibliotecznego. W grudniu komunikuje, że skończył „spisy, uporządkowanie i liczbowanie 10385 dzieł (co wy-nosi przeszło 21.000 tomów)“. Jednocześnie złożył wykaz 300 de-fektów. (18).



W końcu kwietnia 1874 r. zwróciła się dyrekcja banku z powtór-  
nem zapytaniem, z powodu kończącego się w połowie maja rocz-  
nego terminu, o ile Skimborowicz wywiązał się z przyjętego zo-  
bowiązania. (19).

W obszernym liście zawarte jest jego sprawozdanie z całorocznej  
pracy. Podaje w nim następujące wyniki: uporządkował, po-  
liczbował, ocenił i spisał 10392 numery, obejmujące około 25.000  
książek (woluminów). Złożył do zeszyca w banku 6 tomów ka-  
talogu systematycznego, 38 — inwentarza topograficznego. (In-  
wentarza tego obecnie brak). Złożył 2 egzemplarze spisu defektów  
322 dzieł ważniejszych. W papierach biblioteki bankowej zachował  
się jeden egzemplarz.

Po wyszczególnieniu zawartości wszystkich działów i zsumo-  
waniu całej biblioteki, która według tego obliczenia zawierała:

Dzieł wielotomowych . . . . .	7381
Broszur . . . . .	2378
Atlasów . . . . .	22
Map geograficznych . . . . .	488
Globusów dużych . . . . .	2
Planów różnych, po większej części ręcznych	121

Wszystkich oznaczonych N-rów 10392

kończy powyższe sprawozdanie w sposób następujący: „Každy  
urzędnik etatowy wykonywałby tę czynność 3 lub 4 lata. Mając  
oznaczony tylko czas r o c z n y do skończenia, siedziałem  
(jak to mówią kamieniem) przez 8 miesięcy w biurze od 9 do 3 godz.  
Gdy nastąpiły dni ciemne, zimowe, wziętem robotę do domu i przez  
4 miesiące po 8 i 9 godz. pracowałem dziennie, aby na czas ukoń-  
czyć“. Pomimo tego musiał Skimborowicz wziąć sobie pomocnika  
do przepisywania. Przy podejmowaniu się tej pracy, nie zdawał  
sobie sprawy z ilości książek, ponieważ w niektórych szafach stały  
w kilku rzędach. Nieład, jaki panował w bibliotece (poszczególne  
tomy tego samego dzieła bywały rozrzucone w kilku szafach), pra-  
cę w dużej mierze utrudniał. Jednak, pisze w dalszym ciągu Skim-  
browicz, „jako spadły wówczas z etatu urzędnik, przyjąłem naj-  
gorsze warunki ze smutnej konieczności, t. j. płacę 37 rb. na mie-  
siąc, wypłatę djet co 3 miesiące zdołu i zwierzchnictwo młodzień-  
ca, mogącego być wnukiem, choć niewymienionego w rękrypcie



władzy. Wypełniłem wszakże w s z y s t k o tak, jak na uczciwego człowieka i urzędnika przystało. Z tych przyczyn ośmieliłbym się upraszać jaknajpiękniej Jaśnie Wielmożnego Prezesa, aby raczył wyjednać gratyfikację choć w 4 części wyznaczonego mi nader szczupłego funduszu, od którego 50 rb. zapłaciłem jeszcze składki emerytalnej, na nic mi dziś już niepotrzebnej. Za tak mozolną a biednie zapłaconą pracę, wykonaną w oznaczonym czasie zbyt krótkim, Bank Polski, który słynie w całym kraju za władzę najsprawiedliwszą i najbogatszą, mam niewątpliwą nadzieję, że zechce po ojcowsku uwzględnić prośbę nauczyciela, biorącego nader szczupłą płacę". (20).

Do powyższego listu Skimborowicza w aktach dołączony jest protokół naczelnika kancelarii Makulca, który powtarza przebieg i wynik pracy, nadmienia pozatem, że wartość biblioteki według inwentarza wynosi 1160 rb. 69 kop., według zaś oceny Skimborowicza 5109 rb. 5 kop. t. j. o 3.948 rb. 36 kop. więcej. Zwraca także uwagę na to, że sygnatury książek umieszczone są tylko na specjalnych zakładkach, które bardzo łatwo mogą wypaść. Proponuje więc wydrukowanie numerów i umieszczenie ich na grzbiecie książek lub na oprawie. (Obecnie synatury są wypisane także wewnątrz książek). (21).

Prośbę Skimborowicza o dodatkowe wynagrodzenie poparł także Prezes Banku, podnosząc to, że biblioteka została doprowadzona do wzorowego porządku. Kruze sam obejrzał bibliotekę i własnoręcznie dopisał: „Obejrzawszy wczoraj bibliotekę i gorliwą pracę p. Skimborowicza zezwalam wypłacić mu ponad umówione wynagrodzenie 150 rb.". Wydział Rachunkowy banku obliczył wartość książek w poszczególnych działach. Okazało się, że prawie połowę stanowi dział polski, bo 2.429 rb. 31 kop. na ogólną sumę 5.109 rb. 5 kop. Wartość pozostałych działów wahała się od 400 — 20 rb.

Skimborowicz cenił książki bardzo nisko. Świadczą o tem czyjeś późniejsze poprawki. Np. londyńskie chalkograficzne wydanie dzieł Horacego z r. 1733 ocenił Skimborowicz na 3 rb., później poprawiono na 75 rb., *Musée français* — zamiast 40 rb. wstawiono 800 rb., *Panzer Annales typographici* zamiast 3 rb. 50 kop. — 60 rb. i t. p.

Pozatem znaczną ilość pozycyji pozostawił Skimborowicz bez oceny.

#### 4. PROJEKTY SPRZEDAŻY

Po ustąpieniu z dyrekcji banku w r. 1842 Henryka hr. Łubieńskiego nie doceniano zupełnie znaczenia biblioteki, nie dbano o jej dalszy rozwój i z biegiem czasu o niej zapomniano. Bank Polski stopniowo wycofywał się z różnych dziedzin życia gospodarczego, ograniczając się do zadań ściśle finansowych. W takich warunkach wszechstronna i liczna biblioteka stawała się ciężarem, którego starano się pozbyć. Po opracowaniu jej przez Skimborowicza odżyły dawne projekty sprzedaży z r. 1860 za prezesury Tymowskiego.

Z wnioskiem w tej sprawie na plenum zarządu banku wystąpił w marcu 1875 r. naczelnik kancelarji A. Rajzacher. Na poparcie użył motywu, że z biblioteki od dłuższego czasu nikt nie korzystał i że przeszło od 20 lat nie wpłynęła do niej żadna książka, jakoby z braku odpowiednich na ten cel funduszów. (22).

Motywy te nie były zupełnie ścisłe. Bank prenumerował nadal różne czasopisma krajowe i zagraniczne, kupował książki potrzebne dla celów służbowych wydziałom i otrzymywał nawet dary. W marcu 1869 r. na rachunku różnych awansów znajdowała się pozostałość z dawnych lat pod tytułem „Sumy na zakup książek“ w wysokości 687 rb. 50 kop. Ponieważ sumy tej nie zużywano, wystąpił naczelnik buchalterji — Nowicki — z wnioskiem przeniesienia jej na rachunek zysków. Wniosek ten plenum przyjęło, a Kruze zatwierdził. (25). Fakt ten dowodzi, że odpowiednie fundusze na kupno książek istniały, a gdyby ich nawet nie było, to przecież bank mógł je zawsze uchwalić — brak było tylko dobrych chęci i zrozumienia dla tych spraw.



Za wyzbyciem się biblioteki miała przemawiać, według Rajzachera, także i jej wielkość: zajmuje ona kilka pokoi, które można by przeznaczyć na inny cel. Referent proponuje porozumieć się uprzednio z Komitetem Cenzury, czy nie będzie miał jakich zastrzeżeń, i z kuratorem Warszawskiego Okręgu Naukowego w sprawie ewentualnych nabytków dla Biblioteki Głównej; resztę sprzedać drogą licytacji.

Tak wygodny wniosek i sprytnie umotywowany dla dyrekcji, która zupełnie nie doceniała wartości biblioteki, a miała z nią wiele kłopotów, chociażby z kilkakrotnym przenoszeniem — plenum przyjęło z jednym zastrzeżeniem: ażeby od sprzedaży wyłączyć dzieła niezbędne dla wydziałów banku. Na marginesie odnotowano, że Bank ma prawo sprzedać bibliotekę bez uzyskiwania na to zgody Komitetu Cenzury.

Z wykonaniem tej uchwały zbytnio się nie spieszo. Minął rok z okładem, zanim Rajzacher wydał w październiku 1876 r. okólnik do wydziałów banku w sprawie wyłączenia z biblioteki książek niezbędnych, załączając katalog systematyczny i prosząc o możliwie szybką odpowiedź „ze względu na postanowioną w bliskim czasie sprzedaż z licytacji biblioteki bankowej“ (24).

Jednocześnie zwróciła się dyrekcja banku do Kuratora Okręgu Naukowego z zapytaniem, czy nie byłoby pożądanem nabycie niektórych dzieł z biblioteki banku dla Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Pismo to poprzez rektora doszło do dyrektora biblioteki Barsowa i pozostało bez odpowiedzi. (25).

Wykonanie okólnika było także opieszale. Większa część wydziałów banku, a mianowicie: przemysłu, handlu, kas i kancelarja nie zażądały dla siebie żadnych książek z biblioteki, pozostałe zaś: prawny, kontroli i buchalterja prosiły o wyłączenie dla nich 73 dzieł. Wydział kontroli zrobił przytem uwagę, że, chociaż ceny są bardzo niskie, to bank nie otrzyma nawet  $\frac{1}{4}$  części. (26).

Zdecydowanie przeciwny sprzedaży był dyrektor — Karol Szaniawski. Motywy swoje podał na odwrocie okólnika. „Już dawniej miałem zaszczyt wyrazić swoje zdanie, że biblioteka bankowa nie powinna być sprzedana. Obecnie uważam za swój obowiązek powtórzyć, że jestem przeciwny proponowanej sprzedaży. W październiku 1875 r. był czasowo w Warszawie b. profesor Warszawskiej Głównej Szkoły, obecnie profesor Krakowskiego Uniwersy-

tetu Estreicher, który pozyskał sobie europejską sławę w zakresie biblijografji. Korzystając z jego bytności przedstawiłem mu katalog bankowej biblijoteki. Według zdania profesora Estreichera zawiera ona nader cenny zbiór dzieł literackich. Profesor Estreicher uważa, że takiego kompletu nie należałoby rozdrabniać, ponieważ zebranie takowego nie łatwe. Rozdrobniona sprzedaż przyniosłaby zbyt mało i pozbawiłaby Bank cennej biblijoteki. Oprócz tego nic nie zmusza do sprzedaży wspomnianej biblijoteki — w budynku bankowym jest odpowiednie dla niej pomieszczenie, dla urzędników bankowych bardzo byłoby pożytecznem, gdyby im wydawano do czytania znajdujące się w bibliotece książki, tembardziej, że obecnie wstępuje na służbę w Banku dużo osób, które ukończyły uniwersytet, czyli sprzedaż biblijoteki nie jest niczem uzasadnioną". (27).

Słuszne te uwagi, pełne ducha obywatelskiego, datował Szaniawski 13 sierpnia 1877 r., a więc znów prawie w rok po wydaniu okólnika. Sam Rajzacher rzekł się książek z biblijoteki w imieniu Wydziału Handlu dopiero 9.IV.1879 r. (28).

Obok tych papierów w aktach biblijoteki b. Banku Polskiego znajduje się wcześniejszy referat tegoż samego Rajzachera, trochę obszerniejszy i zakończony innemi konkluzjami. (29).

Opiera się na podobnych założeniach. Biblijoteka banku jest przestarzała, proponuje więc zachować z niej dzieła z zakresu prawa, administracji, przemysłu, handlu i historii, literatury, matematyki stosowanej i z innych działów te książki, z których mogliby korzystać urzędnicy banku. Dzieła, nie mające nic wspólnego z działalnością banku, sprzedać drogą licytacji. Za pieniądze otrzymane ze sprzedaży kupić nowe wydawnictwa z ostatniego dwudziestolecia. Biblijoteka mieściłaby się w kancelarji — w razie potrzeby odpowiednio rozszerzonej. Funkcje biblijotekarza spełniałby jeden z urzędników kancelarji za specjalnem wynagrodzeniem. Wypożyczanie odbywałoby się w godzinach pozabiurowych. Wyboru książek mogliby dokonać urzędnicy kancelarji w godzinach wieczornych.

Niewiadomo dlaczego referat ten tak dobrze przemyślany, pochodzący z daty wcześniejszej — bo z 14.IX.1874 r., został przez Rajzachera przekreślony i zastąpiony przez niefortunny projekt sprzedaży.



W styczniu 1876 r. zwróciła się dyrekcja banku do Skimborowicza z zapytaniem, w jaki sposób najwygodniej byłoby dokonać sprzedaży biblioteki. (30).

Skimborowicz nie odmówił swej pomocy. Radził on naprzód wydrukować katalog w drukarni bankowej w niewielkiej ilości egzemplarzy — gotów był zająć się tem na żądanie banku. Następnie rozesać katalog do tych miejsc, które sam wskaże. Termin licytacji wyznaczyć w początkach lipca. Rzadkie i cenne druki podjąłby się sprzedać drogą korespondencji przy pomocy z dietarjuszy - kancelistów. List ten pozostał bez odpowiedzi i z rad powyższych nie skorzystano. (31).

Dopiero w kwietniu 1879 r. ponowiła kancelarja swój wniosek z marca 1875 r. (32). Ponieważ wyłączenie kilkudziesięciu książek naruszyłoby całość biblioteki i ponieważ książki te nie miały bezpośredniego związku z działalnością banku, kancelarja wyraziła wątpliwość, czy należałoby je wyłączać.

W porozumieniu z Wydziałem Prawnym ustalono warunki sprzedaży. Suma początkowa została ustalona na 3500 rb. Przewidywano nawet konieczność obniżenia tej sumy, chociaż wartość biblioteki według oceny Skimborowicza przekraczała 5000 rb. Obwieszczenie o licytacji miało się ukazać w gazetach miejscowych i w krajach sąsiednich (chodziło z pewnością o pozostałe zabory ze względu na bardzo liczny dział polski). Dla wydziałów banku miały pozostać tylko te książki, które są niezbędne do czynności służbowych — w tym celu zwrócono dezyderaty Wydziału Prawnego i Kontroli dla odpowiedniej zmiany. Projekt ten podpisał nowy naczelnik kancelarji — A. Hertz.

Ogłoszenie o licytacji, wyznaczonej na d. 14 czerwca, zostało umieszczone: w *Dzienniku Warszawskim* (po polsku i po rosyjsku), w *Gazecie Polskiej*, w *Gazecie Handlowej*, w *Kurjerze Warszawskim*, w *Kurjerze Codziennym*, w *Kurjerze Porannym*, w *Wieku* i w *Echu*.

Jednocześnie Wydział Handlu za pośrednictwem swych korespondentów umieścił także ogłoszenie w *Wilenskim Wiestniku*, w *Dzienniku Poznańskim*, w *lwowskiej Gazecie Narodowej* i w *Schlesische Zeitung* we Wrocławiu. (33).

## 5. PROTEST PRASY STOŁECZNEJ

Pierwsze ogłoszenie o licytacji ukazało się 14 maja 1879 r. Już na drugi dzień zareagowała prasa stołeczna w sposób ostry i zjadliwy.

*Nowiny* umieściły w numerze z d. 15 maja taką notatkę: „Bank Polski sprzedaje (według *Gaz. Handl.*) swoją bibliotekę, składającą się z 7381 dzieł, a zawierającą 25000 tomów. Zbiór ten oszacowany na 5257 rubli, sprzedany zostanie przez publiczną licytację 26 czerwca.

I dlaczego? Jużci tak przezorna instytucja jak Bank nie może żeglować z tak ciężkim balastem. A wreszcie duszą każdej książki (wyjąwszy naturalnie pobożne i rachunkowe) jest zawsze djabeł. Kto tylko może niech się tego kłopotu pozbywa...“.

*Kurjer Warszawski* z dn. 17 maja ograniczył się tylko do stwierdzenia faktu, motywując sprzedaż ograniczeniem działalności Banku Polskiego, który dawniej obejmował różne gałęzie przemysłu, obecnie zajmuje się tylko operacjami finansowymi.

W odpowiedzi jakiś czytelnik, ukrywający się pod pseudonimem Emeryta Bankowego, nadesłał dłuższy artykuł, umieszczony następnego dnia. Zawiera on wiele wiarogodnych informacji o samej bibliotece:

„Piszecie we wczorajszym numerze Kurjera, że Biblioteka Banku Polskiego zebrana została w czasach, gdy działalność Banku rozciągała się na rozmaite gałęzie przemysłu; dziś gdy Bank jedynie tylko finansowe ma zadanie, biblioteka okazała się n i e p o t r z e b n ą!...“

„Nie zgadzając się z Wami co do wyrazu „niepotrzebna“, pozwólcie mi zamieścić kilka słów wyjaśniających.

„Biblioteka Banku Polskiego zebrana została głównie staraniem Henryka Łubińskiego, ówczesnego dyrektora, a następnie wicepre-



zesa Banku. Był to pan światły i wysoce dbały o wykształcenie młodych współpracowników. Korzystał z każdej sposobności, aby się dowiedzieć o nowo wychodzących dziełach traktujących o handlu i przemyśle i takowe płacąc nieraz po kilkaset złotych za egzemplarz nabywał. Zawierał stosunki księgarskie z Londynem, Paryżem, Amsterdamem, Berlinem i t. p. z poczuciem patriotycznego, aby wykształcić społeczeństwo przyszłe pokolenie.

„To też księgozbiór przez niego zebrany bardzo był cenny, a jakkolwiek obecnie oceniony przez p. Skimborowicza na rs. 5000, niewątpliwie przynajmniej dziesięćkroć więcej kosztował. Księgozbiór ten po raz pierwszy uporządkował Roman Łubkowski wspólnie z ks. Włodzimierzem Lubeckim i jeżeli mię pamięć nie myli już w 1832 roku, licząc zaledwie 3000 tomów, oceniony był przez tychże na trzydzieści parę tysięcy złotych. Korzystali z niego wszyscy urzędnicy, mogąc dzieła wypożyczać do domu.

„To też niezmiernie czynność Henryka Łubieńskiego wytworzyła całą plejadę specjalistów, których mnogością obecnie Bank Polski, acz kilkakroć liczniejszy poszczycić się nie może“.

W dalszym ciągu artykułu zawarta jest krytyka współczesnych władz banku. Wracając do tematu, pisze autor:

„Biblioteka Banku Polskiego, aczkolwiek z niewiadomych nam przyczyn zdefektowana, posiada jednak jeszcze około 25000 tomów, w liczbie tej bardzo wiele i bardzo cennych dzieł (jakkolwiek już nie nowych), dotyczących handlu, przemysłu i wogóle ekonomiki i ze względu na ten dział, jest bezwątpienia najbogatszym księgozbiorem w kraju.

„Dlaczego Bank Polski pozbywa się księgozbioru tak mozolnie przez ojców naszych zebranego — nie rozumiemy, tem więcej, że ze sprzedaży nawet dzieł specjalne nie zostały wyłączone.

„Czyż gmachy Banku już są tak szczupłe, że i ten wilgotny pokój przez bibliotekę zajęty jest mu niezbędny? lub może dlatego, że chce nędzną sumą paru tysięcy zwiększyć swoje zyski?

„Boć przecież o księgowstręt dzisiejszego kolegium Banku posądzić nie poważylibyśmy się“.

W zakończeniu apeluje autor do kolegium, aby licytację odwołało, bibliotekę udostępniło, albo przynajmniej dział handlowo-przemysłowy przekazało Muzeum Przemysłowemu.

*Wiek* z d. 19 maja przemawia „słowami uprzejmej perswazji“... Podkreśliwszy zasługi dawnej dyrekcji, która dbała o to, ażeby biblioteka „doszła do znaczenia prawdziwej instytucji pomocniczej“, potępia niedbalstwo obecnego zarządu, który dopuścił, że „ze stanowiska instytucji żywotnej i odżywiającej się doszła do poziomu martwego rupiecia“.

„Są bo rupiecie i rupiecie. Garnek rozbity i wyrzucony na śmietnik, waza etruska, cegła walącego się domu przy ul. Niecałej i ułamek starej mozaiki — to wszystko rupiecie... ale jakaż między nimi różnica!“ W zakończeniu domaga się autor artykułu przywrócenia bibliotece „dawnej świetności“ i uzupełnienia jej nowymi dziełami, uważając, że „lekceważenie podobnych nabytków jest wandalizmem“.

Informacje z *Kurjera Warszawskiego* podały *Kłosy* w numerze z d. 24 maja.

Po niespełna dwa tygodnie trwającej kampanji prasowej dzienników stołecznych, nie przebiegających w wyrażeniach pod adresem dyrekcji Banku Polskiego, zabrał głos także i *Tygodnik Ilustrowany* z dn. 26 maja w artykule inspirowanym prawdopodobnie przez wiceprezesa banku — Nagórnego.

Przytoczono w nim niektóre wyrażenia, użyte w protestach opinii publicznej i uznano je za przedwczesne. Według autora artykułu bank jakoby zastrzegł sobie prawo wyłączenia od sprzedaży dzieł wartościowych, na licytację zaś przeznaczono „książki zdefektowane lub zupełnie dziś bezużyteczne“. *Tygodnik Ilustrowany* wyraża pozatem życzenie, ażeby zarząd banku przeznaczył na zakup nowych książek z zakresu przemysłu, handlu, ekonomiki i t. p. stały fundusz i urządził obok biblioteki czytelną czasopism.

Do realizacji podobnego projektu przystąpił wiceprezes Nagórny.

Informacje *Tygodnika Ilustrowanego* nie były dokładne. Zauważył to autor artykułu, nadesłanego do *Echa* z dn. 29 maja i podpisanego „Stały prenumerator J. Ł.“.

Jeżeli bank wyłączył od sprzedaży dzieła wartościowe, to przecież nie otrzyma za defekty i rzeczy bezwartościowe 5000 rb. Co do książek starych słusznie uważa, że nie można ich uważać za nie-



potrzebne, ponieważ w pracach współczesnych trzeba się opierać na dawnych.

*Przegląd Tygodniowy* z dn. 27 maja uważa także alarmy prasy za przedwczesne wobec prawdopodobnej zmiany decyzji władz banku. Podaje przytem wiadomość, że do projektowanej licytacji miał się zgłosić Jan Bloch z zamiarem ofiarowania księgozbioru Komitetowi handlowo-statystycznemu przy giełdzie warszawskiej. W razie częściowej sprzedaży (dział finansowy miał zachować Bank Polski i uzupełniać nowymi wydawnictwami) projektuje *Przegląd Tygodniowy* ogłoszenie za pośrednictwem jednego z pism katalogu rzeczy ważniejszych, ażeby umożliwić kupno ludziom, którzyby „w zakupie nietylko materialnego szukali pożytku“.

*Wiek* poraz drugi wraca do tej kwestji w numerze z dn. 29 maja, powołując się na informacje *Tygodnika Ilustrowanego*, jednak uważa je za niemiarodajne. Żąda wyjaśnień ze strony dyrekcji banku. Jeszcze raz stwierdza, że „fakt zatracenia biblioteki bankowej byłby świadectwem wielkiej lekkomyślności“. Nawołuje władze, „aby biblioteka banku, w ostatnich latach zapomniana i napół martwa, weszła na drogę zupełnego rozwoju, jako instytucja pożyteczna i w wysokim stopniu żywotna“. „Powołanie do nowego życia instytucji tak pożytecznej i otwarcie jej na usługi urzędników banku, a o ile możności i osób postronnych pracujących naukowo, poczytane będzie kierownikom Banku Polskiego za czyn niewątpliwej zasługi“.

Odmienne stanowisko od jednomyślnej akcji prasy stołecznej zajął *Kurjer Poranny* z dn. 3 czerwca. Po przytoczeniu głosów prasy zwraca się z zapytaniem, kto wiedział o istnieniu biblioteki bankowej i kto z niej korzystał? Uważa więc jej sprzedaż za rzecz pożyteczną, gdyż wydobędzie może z ukrycia niejedną książkę rzadką, a posiadającą rzeczywistą wartość“. Należy więc „wpłynąć na licytantów, aby się stawili licznie w terminie i nie dozwolili, aby książki cenne poszły na makulaturę, albo w ręce nieumiejącego ocenić prawdziwej ich wartości“.

Solidarna akcja prasy stołecznej odniosła swój skutek. *Nowiny* z dn. 7 czerwca zakomunikowały zmianę decyzji banku, który postanowił bibliotekę uporządkować i skompletować. Na sprzedaż miały pójść tylko dzieła beletrystyczne i za otrzymaną z tej sprzedaży sumę będą zakupione nowe wydawnictwa naukowe.



W tym samym dniu powtarza tę wiadomość za *Nowinami* także i *Wiek*, dyskutując z niemi o roli, jaką w tej sprawie odegrała prasa. W numerze z dn. 9 czerwca ukazało się wreszcie odwołanie licytacji.

Upřednio jeszcze z powodu ogłoszenia o licytacji we lwowskiej *Gazecie Narodowej* zwrócił się do Banku Polskiego generał-gubernator z zapytaniem w piśmie poufnym z dn. 21 maja, czy ogłoszenie powyższe było umieszczone także w dziennikach miejscowych i petersburskich. (34). W odpowiedzi bank stwierdził, że ogłoszenie było także umieszczone w urzędowym *Warszawskim Dnierniku* i w 8 innych gazetach. Oprócz tego bank zwrócił się do swoich korespondentów w krajach sąsiednich, między innymi we Lwowie, poruczając im umieszczenie takich samych ogłoszeń, w celu pozyskania większej ilości kandydatów na kupno biblioteki. (35).

Interwencja ta, jak się później okaże, nie była bez dalszych następstw. Gen.-gub. Kotzebue zażądał katalogów księgozbioru i przekazał je księciu Golicynowi, który wypożyczył do przejrzania również kilkadziesiąt książek z biblioteki.

Walka o zachowanie biblioteki toczyła się także i w łonie banku. W obronie jej wystąpił znów Szaniawski na plenum banku w dn. I.VI.1879 r. (36).

„Żyjemy w czasie, w którym opinii publicznej nie można lekceważyć, ale potrzeba się z nią rachować“ — oświadcza w swym referacie. Zwiedzając obecnie oddziały Banku na prowincji, miałem sposobność przekonać się, jak powszechne oburzenie w kraju wywołało ogłoszenie Banku o sprzedaży biblioteki — prasa zaś krajowa i zagraniczna, jak wiadomo bankowi, jednozgodnie potępiła to postanowienie, nazywając wandalizmem niczem nieusprawiedliwionym... W istocie pozbywać się tak pięknego zbioru, nagromadzonego przez światłych poprzedników naszych dla użytku urzędników, zbioru, którego dziś nie tak łatwo dałoby się zgromadzić poświęcając nawet znaczne fundusze, niczem nie da się usprawiedliwić i opinia publiczna słusznie domaga się od nas zatrzymania go nadal i ożywienia. Że biblioteka Banku ma naukową wartość, o tem przekonywa załączone tu świadectwo Estreichera, bibliografa znanego dobrze uczonemu światu, bibliotekarza Wszechnicy Jagiellońskiej. Już poprzednio powołując się na to, miałem zaszczyt piśmiennie wynurzyć Bankowi moje zdanie i powody dla których



nie jestem za sprzedażą biblioteki. Obecnie powołując się na to, wnoszę, ażeby Bank: 1 — odwołał sprzedaż biblioteki, 2 — ażeby zachowując ją dla użytku urzędników, uczynił ją zarazem przystępną dla chcących korzystać, 3 — ażeby dla pomnażania i zasilania biblioteki nowymi dziełami przeznaczyć fundusz rb. 300 z oszczędności etatowych, za który nabywałyby się dzieła odpowiednie na przedstawienie Bibliotekarza, za decyzją Banku, 4 — ażeby Bank oddał bibliotekę w zawiadywanie p. Rembertowskiemu, który obowiązuje się pełnić obowiązki bibliotekarza bezpłatnie przez lat 3 pod nadzorem naczelnika kancelarii, 5 — zdanie biblioteki p. Rembertowskiemu ma nastąpić pod kierunkiem naczelnika kancelarii.

„Panowie, nam chodzić powinno o dostarczenie środków do kształcenia się a nie o niszczenie nagromadzonych przez chwalebą gorliwość świątłych poprzedników naszych, dlatego też mam nadzieję, że Bank raczy podzielić wnioski moje“.

W aktach biblioteki b. Banku Polskiego referat Szaniawskiego zachowany jest w bruljonie (pisany ołówkiem) po polsku oraz rosyjskie tłumaczenie. Pod pierwszym znajduje się data 12.VI. 1879 r. — prawdopodobnie n. st., pod tłumaczeniem 1.VI.1879 — według st. st. Do referatu załączona jest opinia Estreichera:

„Przeglądałem katalogi Biblioteki Banku Polskiego i znalazłem w nich ładny komplet dzieł do historii literatury polskiej i oszacowanie ich odpowiednie. Oddział dzieł obcych, mniejszą ma dla nas wartość. Sądzę, iż takiego kompletu nie wypadaloby rozrywać, bo trudno coś podobnego dziś zgromadzić. Pozbywanie zbioru tego cząstkowe umniejszyłoby pieniężną wartość jego, bo za dzieła obce nieuzyskałaby się ocena szacunkowa. Również znaczna część oddziału polskiego rozproszyłaby się niżej ceny szacunkowej z braku amatorów. Na licytacjach bowiem tylko pewnego rodzaju dzieła i mające wybitną wartość jak Reja, Orzechowskiego, Kochanowskiego i t. p. podbijane bywają częstokroć ponad wartość, inne zaś spadają w cenie, w drodze licytacyjnej. Jeżeliby więc miał być pozbyty zbiór, to tylko jako nierozzerwalna całość, co najwięcej osobno zbiór polski, a osobno obcy“.

Na tak poważne argumenty kolegium banku postanowiło podać katalog biblioteki powtórnemu, dokładnemu przejrzeniu, aby

wyłączyć odpowiednie dla użytku banku książki pod nadzorem wiceprezesa Nagórnego.

Szaniawski dopisał pod tą decyzją: „Mam zaszczyt oddać powyższe p. wiceprezesowi Banku dla wykonania tej decyzji, jak również dla kierowania dalszym biegiem sprawy. 4.VI.1879 r.

Z uchwałą kolegium banku zbiegła się interwencja gen. — gub. Kotzebue, w którego imieniu występował książę Golicyn. Nagórny zanotował w aktach pod datą 8.VI.1879 r. „Po osobistym wyjaśnieniu księcia Golicyna, przybywającego z polecenia gen. - gub. hr. Kotzebue, w przewidywaniu nowych zarządzeń w sprawie sprzedaży biblioteki wstrzymać do nowego rozporządzenia i zrobić o tem ogłoszenie“. Tegoż dnia decyzję Nagórnego przyjęło kolegium banku i licytację odwołano.

Następnego dnia datowany jest list. gen. - gub. do Zarządzającego Bankiem Polskim. „Na podstawie wyjaśnień, które złożył p. Ministrowi Finansów, proszę zarządzić wstrzymanie publicznej sprzedaży biblioteki Banku Polskiego, wyznaczonej na 14/26 czerwca aż do nowego zarządzenia“. (37).

Książę Golicyn, jako honorowy członek Cesarskiej Publicznej Biblioteki w Petersburgu (38), poprosił o zaofiarowanie do działu „Rossica“, brakujących tam 4 dzieł — a mianowicie:

- 1) *Korespondenta Warszawskiego* za lata 1800 — 1815 i od r. 1832—35.
- 2) Langry. *Elegje na śmierć Rzątkowskiej*. Warszawa 1841.
- 3) *Organizacja Rad Opiekuńczych*. Warszawa 1842.
- 4) *Organizacja Dyrekcji Tow. Kredyt. Ziemińskiego*. W-wa 1846.

Prośbie tej uczyniono zadość; w związku z tem ofiarował Golicyn swoje dzieło p. t. *Upotrieblajut li Jewrei christianskuju krow'*. w którym cytuje, jak pisze w liście, dzieło bardzo rzadkie, znajdujące się w bibliotece banku (39). Daru Golicyna obecnie brak.

Za książki ofiarowane Bibliotece Publicznej w Petersburgu podziękował dyrektor tejże biblioteki — I. Deljanow. (40).



## 6. REORGANIZACJA BIBLIOTEKI

Nagórny bardzo poważnie zabrał się do wykonania uchwały kolegium. Do pomocy wezwał Józefa Przyborowskiego, dyrektora Biblioteki Ordynacji Zamoyskiej (42).

Przy wyborze książek z dawnego księgozbioru do nowej biblioteki, połączonej z czytelnią, nie ograniczono się tylko do dzieł fachowych — bardzo wiele włączono także dzieł z zakresu historii, literatury i prawie wszystkie cenniejsze stare druki, chcąc je w ten sposób uratować od sprzedaży. Książki wybrane oznaczone są w katalogu czerwonym atramentem.

Przyborowski udzielił także wskazówek co do urządzenia biblioteki i organizacji kontroli. Radził sporządzić katalog kartkowy. Inwentarz szafowy miał być spisany już po ustawieniu i skatalogowaniu książek. Ofiarował się pozatem i nadal z pomocą urzędnikowi, któremu będzie powierzona biblioteka (42).

Ażeby zapewnić bibliotece możliwość nabywania nowych dzieł, Nagórny zwrócił się do buchalterji i wydziału kontroli z zapytaniem, z jakiego rachunku mogą być płacone należności z tego tytułu.

W odpowiedzi podano dawny zwyczaj. Buchalterja prowadziła oddzielny rachunek „Wydatki na ruchomości“, między innymi wydatków na prenumeratę czasopism oraz zakupy książek, ich oprawę i konserwację. Pod koniec roku skreślano od 20% do 25% wartości nowych nabytków i 10% lub mniej w następnych latach. Ograniczeń w tych wydatkach nie było, ponieważ wszelkie zakupy robiono zawsze za zgodą kolegium banku. Wydział Kontroli uważał zachowanie tego zwyczaju i nadal za pożądane (43).

Po oznaczeniu w katalogu książek, wyłączonych z dawnego księgozbioru i po zebraniu wyżej przytoczonych informacji, wystąpił Nagórny na posiedzeniu kolegium banku w d. 19 października 1879 r. z następującymi wnioskami (44):

- 1) wyznaczyć odpowiedni na bibliotekę lokal,
- 2) wyznaczyć stałą sumę na zakupy nowych dzieł,
- 3) wyznaczyć bibliotekarza.

W tym celu proponował:

- 1) zająć na bibliotekę z czytelną salę, zajmowaną dotychczas przez głównego naczelnika kontroli,
- 2) ustalenie sumy na urządzenie i uzupełnianie biblioteki pozostawił dyrekcji banku,
- 3) poruczyć zajęcie się biblioteką wraz z czytelnią urzędnikowi Rembertowskiemu, który zgodził się na objęcie stanowiska bibliotekarza na 3 lata bezpłatnie. Biblioteka pozostawałaby pod nadzorem naczelnika kancelarii i pod ogólnym kierunkiem wiceprezesa.

Baumgarten wyraził zgodę na punkt 1 i 3-ci. Sprawa funduszków pozostała w zawieszeniu.

Dopiero jednak 21 listopada zawiadomił naczelnik kancelarii Rembertowski o tej decyzji. Jednocześnie podał mu w dłuższych wywodach sposób opracowania biblioteki (45).

Książki, wybrane przez wiceprezesa z prof. Przyborowskim, należy wyjmować z szaf w kolejności sygnatur. Pozostałe — stopniowo zsuwać. W ten sposób uwolni się kilka szaf, w których po przeniesieniu do wyznaczonego lokalu ustawi się wyjęte książki według formatów i o ile możliwości w porządku alfabetycznym nazwisk autorów. Dzieła finansowe i ekonomiczne zostaną umieszczone w oddzielnej szafie. Po takim rozmieszczeniu należy do każdej książki włożyć karteczkę z nową sygnaturą i następnie skatalogować według wskazówek prof. Przyborowskiego. Czasowo miał służyć katalog kartkowy Skimborowicza. Po wykonaniu tych prac miały być spisane inwentarze, katalogi systematyczne i książki kontroli.

Referat powyższy jest datowany 25 października, poddany został do wiadomości Rembertowskiemu 23 listopada 1879 r.



Oprócz tego referatu w języku rosyjskim znajduje się obok drugi, wcześniejszy w języku polskim, zatytułowany „Projekt planu postępowania przy oddzielaniu z ogólnego księgozbioru książek mających pozostać dla użytku urzędników Banku“ z d. 14 października tegoż roku. Jest to jakby bruljon, który został następnie rozszerzony w wyżej omówionym referacie z pominięciem jednak wykazu sygnaturowego, w którym miały być oznaczone książki wybrane i stronice katalogu Skimborowicza, dla łatwiejszego odszukania książki w jednym z 20-u działów katalogu. „Projekt planu...“ podpisał A. Hertz, podcyfrował Nagórny.

Według tych wskazówek zabrał się Rembertowski do zorganizowania biblioteki banku. W pierwszym piśmie z dn. 3.XI.1879 r. prosił o kupno *Bibliografji* Estreichera, jako koniecznej pomocy do swej pracy, na co uzyskał zgodę pod datą 27.XI.1879 r. (46).

W styczniu 1880 r., niewiadomo z czyjej inicjatywy, zwrócił się Baumgarten do Kiślańskiego, architekta banku, z zapytaniem, czy nie dałoby się dla wygody urzędników urządzić obok biblioteki z czytelnią kuchni z bufetem. Dalszy los tego projektu jest nieznan (47).

W połowie stycznia wystąpił naczelnik kancelarji wobec prezesa banku z propozycją otwarcia biblioteki 23 stycznia, ponieważ znaczna część wybranych książek posiadała już nową sygnaturę, a chociaż nie było jeszcze inwentarzy, kontrolę można przeprowadzać na podstawie starych katalogów, tembardziej, że urzędnicy banku mogliby przynajmniej korzystać w czytelnicy z prenumerowanych czasopism (48).

W związku z tem Baumgarten zatwierdził, według przedstawionego projektu Hertza, pewne zmiany wewnętrzne — między innymi przeniesiono urzędników dyżurujących do lokalu biblioteki, otwartego od godz. 3-ej do 9-ej. W czasie nieobecności bibliotekarza byli oni obowiązani do odbierania czasopism i pozatem, o ile to będzie możliwe, mieli mu pomagać w jego pracach.

Na tem kończą się akta biblioteki Banku Polskiego, przekazane razem z księgozbiorem Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Znajdują się tam jeszcze wykazy czasopism, które poszczególne wydziały przekazały do ogólnych zbiorów. Pozatem wpłynęło kilka darów (49).

Z końcem r. 1885 został Bank Polski zlikwidowany. Czy w tych ostatnich latach biblioteka funkcjonowała i w jakiej mierze — o tem niema żadnych danych. Należy raczej przypuszczać, że nie — w okresie likwidacji tyle było chyba innych spraw ważniejszych, że o bibliotece nikt nie pamiętał. Razem ze wszystkimi agendami przejął i bibliotekę Oddział Warszawski rosyjskiego Banku Państwa.



## 7. PRZEKAZANIE BIBLIJOTEKI UNIwersYTETOWI

Bank Państwa podjął próbę skatalogowania na nowo biblijoteki b. Banku Polskiego w r. 1890. Przy tej okazji, stwierdzono poważne braki. Nie doprowadzono jednak tego zamiaru do końca z powodu śmierci jednego ze współpracowników (50).

Ponieważ dalsze przechowywanie tak dużego księgozbioru było dla Banku Państwa zbyt kłopotliwe, postanowiono ofiarować go jednej z instytucyj naukowych Warszawy. W piśmie z d. 17.XII. 1898 r. zaproponował Bank Państwa Uniwersytetowi Warszawskiemu bezpłatne oddanie biblijoteki b. Banku Polskiego, zawierającej około 15 szaf książek w przeważnej części jakoby łacińskich, według obliczeń przybliżonych na podstawie katalogu Skimborowicza około 19000 tomów.

Senat Uniwersytetu po porozumieniu się z dyrektorem Biblijoteki Uniwersyteckiej, który dopiero po zapoznaniu się z katalogiem Skimborowicza uznał dar ten za pożądany, postanowił go przyjąć z warunkiem zachowania prawa sprzedaży i wymiany dubletów.

Chociaż Bank Państwa zgodził się na ten warunek w piśmie z d. 4.V.1899 r., z powodu trudności personalnych w okresie letnich miesięcy książki przewieziono dopiero w końcu listopada (51).

Jednocześnie dyrekcja Biblijoteki Uniwersyteckiej wystąpiła z prośbą o wyasygnowanie przez senat specjalnego funduszu w sumie 800 rb., rozłożonych na 2—3 lata, na opracowanie tego księgozbioru (52). Sumy tej nie asygnowano i pracę prowadzono tylko w miarę możliwości poza pracami bieżącymi. Zaczęto od spisowania inwentarza według formatów.

W r. 1900 zinwentarzowano 724 dzieła w 875 tomach (53). Ponieważ książek nie ustawiono według dawnych sygnatur, niektóre

działa wielotomowe bywały wpisywane do inwentarza pod kilku numerami.

W r. 1901 uzupełniono inwentarz 722 dziełami w 775 tomach (54) i w 1902 r. — 1156 dziełami w 1387 tomach (55), razem 2602 dzieła w 3037 tomach. Jeszcze prawdopodobnie w następnym roku wpisano około 500 dzieł, czego już nie umieszczono w sprawozdaniu.

Przy przejmowaniu biblioteki nie sprawdzono jej stanu liczebnego i w rocznych sprawozdaniach powtarza się stale formułka: „nie licząc przyjętej w grudniu 1899 r. z Oddziału Banku Państwa biblioteki b. Banku Polskiego, zawierającej w przybliżeniu do 12 tysięcy tomów“. (56). Począwszy od r. 1903 dodawano jeszcze „której inwentarz nie został ukończony“. Formuła ta powtarza się do r. 1914.



## 8. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA BIBLIOTEKI

Biblioteka b. Banku Polskiego była początkowo pod zarządem generalnego sekretarza, w późniejszych zaś czasach naczelnika kancelarii. Funkcje bibliotekarza pełnił od r. 1836 do 1868 Julian Bayer. Urodzony w Krakowie w r. 1806, wyższe studia rozpoczął w Uniw. Jagiell., ukończył w Warszawie w r. 1829, otrzymując dyplom magistra nauk matematycznych. Następnie przez 7 lat był nauczycielem. W r. 1836 został bibliotekarzem Banku Polskiego. Używany był także zwłaszcza po r. 1842 do innych specjalnych poruczeń. Odznaczał się zamiłowaniem bibliofilskimi. Zebrał poważną bibliotekę prywatną z zakresu matematyki, historii, prawa i ekonomii. W testamencie zapisał ją Bibliotece Jagiellońskiej. Wydał kilka drobnych prac naukowych. W latach 1864—8 wykładał w Szkole Głównej. Umarł w r. 1872 (57).

Katalogowanie zbiorów, wzrastających w szybkim tempie, pozostawiało wiele do życzenia. Oprócz katalogu Skimborowicza, który obejmuje całą bibliotekę, zachowały się jeszcze dwa wcześniejsze bez daty (58). Pozwalają one do pewnego stopnia śledzić rozwój biblioteki.

Pierwszy z nich zatytułowany „Dzieła Biblioteki Banku Polskiego podług materji spisane“ zawiera tylko 216 pozycji w 10 działach. 1) Filozofja — 8 dzieł, 2) finanse i administracja — 49, 3) handel — 6, 4) polityka — 27, 5) prawo — 16, 6) historia — 52, 7) statystyka i geografja — 17, 8) literatura — 11, 9) elementarne — 12, 10) miscellanea — 18. Katalog ten został spisany prawdopodobnie na samym początku istnienia biblioteki, albo przedstawia tylko jej fragment. Posiada formę książkową formatu 12-ki z wydrukowanymi rubrykami: Numer ciągły, Numer

oddziału, Nazwisko autora, Tytuł dzieła, Wartość dzieła w zł. i gr. Wypełnione są tylko: numer oddziału, nazwisko autora, tytuł dzieła oraz ilość woluminów.

W dziale filozoficznym zawierała biblioteka pomiędzy innymi: Condorcet — *Esquisse d'un tableau historique des progrès de l'esprit humain*, Laplace — *Exposition du système du monde*, Condillac — *La langue du calcul*.

W dziale finansowym i administracyjnym: Smith — *Recherches sur la nature et les causes de la richesse nationale*, Ganilh — *La théorie de l'économie politique*, tenże *Dictionnaire analytique de l'économie politique*, Malthus — *Principes d'économie politique*, tegoż *Essai sur le principe de population*, Mill — *Eléments d'économie politique*, Simonde de Sismondi — *Nouveaux principes d'économie politique*, Say — *Considérations sur l'industrie et la législation*, Hennet — *Théorie du crédit public*, Demidoff — *Considération sur la théorie des capitaux*.

W dziale handlowym: *Dictionnaire universel du commerce*, De-grange — *Manuel de la banque actuelle*.

W dziale politycznym: Aubernon — *Considérations historiques et politiques sur la Russie, l'Autriche, la Prusse et l'Angleterre*, Dupin — *Observations sur la puissance de l'Angleterre et de la Russie*, Martens — *Manuel diplomatique*, Theis — *Politique des nations*, Pradt — *Vrai système de l'Europe*, Dunoyer — *L'industrie et la morale considérées dans leurs rapports avec la liberté*, Constance — *Tableau de la constitution de l'Angleterre*.

W dziale prawnym: Comte — *Traité de législation*, Levingston — *Rapport sur le projet d'un code pénal*, Rouen — *Code commercial*, Dzierożyński — *Rzecz o sądownictwie najwyższem*, Skar-bek — *Dykcyonarz ekonomii polityczney* (tłum. Ganilha).

W dziale historycznym: Ferrand — *Histoire des trois démembrements de la Pologne*, Jomini — *Histoire politique et militaire des guerres de la Révolution*, Ségur — *Campagnes de Napoléon*, tenże — *Histoire de la Grande Armée*, Ogiński — *Mémoires sur la Pologne*.

W dziale statystycznym: Warden — *Description statistique des Etats-Unis, de l'Amérique Septentrionale*, Hlebowicz — *Rys statystyki państwa rosyjskiego*, Czacki — *O żydach*, Bail — *Etat des Juifs en France, en Espagne et en Italie*, Jouy — *Etat actuel de l'industrie française*.



W dziale literatury: utwory La Fontaine'a, Tassa, Ariosta.

Dzieła elementarne i miscellanea zawierały podręczniki szkolne i broszury.

Z powyższego przeglądu zawartości biblioteki w tym czasie wiadać, że jej skład był wszechstronny z dużą przewagą dzieł z zakresu ekonomji, prawa i historii, w większej części w języku francuskim — zaledwie kilka w języku niemieckim, włoskim i polskim.

Drugi z kolei katalog także w formie książkowej in 4<sup>o</sup> pisany jest na zwykłych arkuszach następnie zbroszurowanych — podaje nazwisko autora, tytuł dzieła oraz ilość tomów. Spisany został około r. 1835, ponieważ do tego roku zaznaczone są czasopisma. Jest to prawdopodobnie ten katalog, o którym znajduje się wzmianka w artykule *Kurjera Warszawskiego* z dn. 18.V.1879 r. Autorstwo jego należałoby w takim razie przypisać Romanowi Łubkowskiemu i Włodzimierzowi Lubeckiemu.

Cały księgozbiór w tym katalogu został podzielony na 17 działów. (1) Handel zawierał 178 dzieł, (2) Podróże — 107, (3) Technologia — 95, (4) Prawodawstwo — 100, (5) Ekonomia polityczna — 59, (6) Historia — 75, (7) Literatura — 30, (8) Filozofja — 8, (9) Historia naturalna — 21, (10) Chemja — 32, (11) Fizyka — 23, (12) Górnictwo — 22, (13) Matematyka — 35, (14) Mechanika — 31, (15) Ekonomia wiejska — 127, (16) Architektura — 13, (17) Rozmaitości — 99. Razem biblioteka zawierała w tym czasie 1025 dzieł.

W ciągu kilku lat biblioteka wzrosła o 839 dzieł. Powiększył się znacznie dział handlowy, prawa i ekonomji. Przybyły nowe działy: technologii, górnictwa, mechaniki, fizyki, chemji, matematyki, architektury i ekonomji wiejskiej — ten ostatni najliczniejszy po handlu. Łączy się to celowo z nowymi zadaniami, jakie sobie Bank Polski postawił — uprzemysłowienie i podniesienie gospodarcze kraju.

W następnych latach zmienia się zasadniczo charakter biblioteki. Wpływa na to, oprócz zakupów literatury ściśle fachowej, nabyty w r. 1838 kilkutyśięczny księgozbiór Kajetana Kwiatkowskiego. Znajdzie to swoje odzwierciedlenie w trzecim z kolei katalogu Hipolita Skimborowicza z r. 1874.

Zachowały się 2 egzemplarze katalogu systematycznego, pisane na arkuszach in 4<sup>o</sup> z nadrukiem w języku rosyjskim następujących rubryk: „Nr. bieżący“ (w poszczególnych działach), „Nr. książki“

(właściwa sygnatura), „Autorzy i tytuł dzieła“, „Miejsce wydania“, „Rok“, „Tomy i części“, „Książki (wolumina)“, „Cena rb. kop.“. Jeden egzemplarz — w 6 zeszytach, drugi — późniejsza kopja poprzedniego — oprawny.

Pospiech, z jakim musiał Skimborowicz wykonać swą pracę, spowodował liczne uproszczenia i błędy. Z zasady łączył broszury po kilkanaście lub kilkadziesiąt sztuk razem pod wspólnym tytułem np.: „Broszury polityczno-historyczne z XVIII w. szt. 110“, „Broszury odnoszące się do gospodarstwa, fabryk, techniki i wynalazków szt. 25“ i t. p. Podobnie ułatwił sobie katalogowanie map, umieszczając je przytem pod różnemi wyrazami np.: „Planów ręcznych odnoszących się do Polski szt. 14“, dalej „Polska dawna i kraje do niej należące map 24“ i t. p.

Również cel, w jakim praca ta była wykonana (zamiary dyrekcji banku sprzedaży w całości lub części), wywarła swój wpływ — jest to właściwie katalog księgarski, który poza krótkim opisem bibliograficznym podaje również ocenę książek.

Skimborowicz podzielił swój katalog na 21 działów. Możliwy byłoby zastrzeżenia co do działu polskiego, jako zbyt obszernego. Niepotrzebnie zato wyłączono ze wszystkich działów wydania zbiorowe poszczególnych autorów w jeden dział: „Dzieła razem zebrane. Opera“.

Zawartość poszczególnych działów w tym porządku, w jakim je uszeregował Skimborowicz, przedstawia się następująco: (1) „Ros-sica. Dzieła odnoszące się do Rosji lub drukowane w rosyjskim języku“. (Ktoś przeglądając katalog dopisał ołówkiem: *Eto wowsie nie Rossica*). Dział ten rzeczywiście jest nieliczny, zawiera 48 dzieł — pomiędzy innemi kilka atlasów i pojedynczych map, parę książek z zakresu handlu i finansów, pozatem kilka dzieł historycznych i geograficznych.

Zato dział (2) „Polonica. Dzieła odnoszące się do Polski lub w dawnej Polsce drukowane“ jest najliczniejszy — zawiera 3119 dzieł. Skimborowicz jakby tłumaczy się wobec władz banku: „Ta część w Bibliotece Cesarskiej w Petersburgu, jakoteż i w Cesar-skim Uniwersytecie Warszawskim stanowi osobny oddział — i tu więc trzymaliśmy się zasady podobnej. Zresztą ów dział najobfit-szy jest w Bibliotece Banku Polskiego“. W przeważającej części jest to księgozbiór Kajetana Kwiatkowskiego, bogaty w druki XVI



wieku (pomiędzy nimi liczne z czasów reformacji w Polsce), kilkadziesiąt druków rakowskich z początków w. XVII i bogaty zbiór broszur politycznych z okresu Sejmu Wielkiego, literatury dramatycznej i tłumaczeń w. XVIII, kilkadziesiąt odezów i ulotek z czasów powstania Kościuszkowskiego.

Z rzadkości bibliograficznych zasługują na uwagę: Kochanowskiego *Psalterz* wyd. z r. 1586, *Nowy Testament* — druk. Neriniga, Toruń 1585, Grzegorza z Żarnowca *Postylla* z r. 1597.

3) „Teologia“ — zawiera 189 dzieł. Znajdują się tutaj książki, pochodzące z dawnych bibliotek klasztornych, które nie wiadomo jaką drogą trafiły do księgozbioru Kwiatkowskiego. Z licznych starych druków wymienię: Bercharjusz — *Repertorium morale* z końca XV w., Kallimach — *Hymni* z r. 1577, piękny druk paryski papieża Grzegorza — *Epistolae* z r. 1505, Luter — *Catechesis parva* (Bazylea 1567). Poza tym Stary i Nowy Testament w różnych wydaniach w języku syryjskim, greckim, łacińskim, francuskim, włoskim, angielskim i in.

4) „Filozofja łącznie z logiką i pedagogją“ — 128 dzieł. Dział ten posiada wiele dzieł podstawowych, począwszy od scholastyków aż do początku XIX w. Reprezentowani są: Boecjusz, Bacon, Condillac, Hobbes, Kant, Pascal, Schelling, Schlegel i in.

5) „Medycyna i chirurgia“. Dział ten jest nieliczny, zawiera tylko 68 dzieł, przeważnie z biblioteki Kwiatkowskiego o charakterze zabytkowym. Jeden inkunabuł: Jakób de Dondis, — *Aggregator*, druk wenecki z r. 1481; pozatem druki z XVI w.: Galen, Paracelsus, Erastus i in.

6) „Prawo, polityka i administracja“. Dział ten pochodził prawie wyłącznie z zakupów Banku Polskiego książek fachowych i posiada wybitny charakter użytkowy, chociaż i tutaj nie brak książek starych i zabytkowych. Znajduje się tutaj piękny komplet dzieł ekonomicznych z końca XVIII i z początku XIX w. Kiedy po cofnięciu licytacji Nagórny z Przyborowskim wybierali z całego księgozbioru książki do przyszłej biblioteki specjalnej, z tego działu wyłączyli tylko 5 na 471. Reprezentowani są ze swymi dziełami podstawowymi: Ricardo, Ganilh, Mac Culloch, Malthus, Say, Simonde de Sismondi, Courcelle Seneuil, Degranges, Gilbert, Necker, Condillac, Mirabeau, Montesquieu, Rousseau i in. Ze starych dru-



ków: Castiglione—*Il libro del cortegiano* (Wenecja 1538), Grocjusz, Macchiavelli i in.

7) „Historja“ — zawiera 510 dzieł. Oprócz licznych książek z zakresu historii państw nowoczesnych znajduje się i w tym dziale wiele druków XVI i XVII w., a między nimi druk czeski: *Akta wiecey... mezy... Ferdynandem Rzymskym... a niektórymi z Stawuow Osabami Panského Rytyrského (a Miestského) Kralowstwy Czeského* (Praga 1547). Tutaj umieszczone są także: Piranesi *Le antichità Romane* tomy I — 10. (Rzym 1762 — 1786) i Orteljusza *Theatrum orbis terrarum* (Antwerpja 1579).

8) „Numizmatyka“ — zawiera 25 pozycyj. Poza podręcznikami i katalogami 138 zeszytów wydawnictwa Delaroche, Dupond et Lenormand *Trésor de numismatique*. (Paryż 1834/7).

9) „Geografja. Mapy i atlasy“. Na 101 pozycyj znajduje się tutaj kilka atlasów i około 700 map pojedynczych bardzo ogólnikowo skatalogowanych. Np.: „Afryka, map arkuszowych z lat różnych szt. 8“, „Ameryka i jej części różne z lat dawnych szt. 21“ i t. p. Są to przeważnie mapy z XVIII w., niektóre z XVII i XIX w. Obejmują one prawie całą Europę: Austriję, Niemcy, Czechy, Francję, Włochy, Szwajcarię, Hiszpanję, Portugalję, Anglję, Szwecję, Turcję i in. Z atlasów zasługuje na uwagę Ptolemeusza *Geographia universalis* (Bazylea 1542).

10) „Podróże“ — dzieł 250. W tym dziale mieszczą się opisy podróży o charakterze geograficznym, jakoteż opisy zabytków sztuki i przewoniki jak np.: Barthélémy — *Voyage en Grèce*. (Paryż 1824), *Description de la cathédrale de Milan*. (Medjolan 1823), Goerlitz — *Beschreibung des Preussischen Schlesiens*. (Głogów 1822), Kircher — *China illustrata...* (Amsterdam 1667), z super-exlibrisem Michała Korybuta Wiśniowieckiego, Linshoten — *Navigatio ac itinerarium in orientalem... Indiam*. (Haga 1599) i t. p.

11) „Filologja starożytna“ — 229 dzieł. Zamiłowania bibliofilskie Kajetana Kwiatkowskiego, zgodnie z duchem czasu, poza dziełem polskim skupiły się na literaturze klasycznej. Zebrał on wiele starych wydań — w tem dwa inkunabuły: Horacy — *Opera* (Strasburg 1498), ozdobiony licznymi drzeworytami, i Ezop — *Fabulae graece* (Wenecja 1498), liczne druki XVI w., m. in. dwa z super-exlibrisem Zygmunta Augusta: Heljodor — *Historia Aethiopica* (Ba-



zylea 1533) i *Athenaei dipnosophistarum lib. XV* (Bazylea 1535), 2 chalkografy z pięknymi rycinami: Horacy — *Opera* (Londyn 1733) w dwóch tomach i Wirgiljusz — *Opera* (Haga 1753/65) w 5 tomach, pozatem: Owidjusz — *Les Métamorphoses* (Paryż 1767/71) w 4 tomach z pięknymi rycinami, i wiele innych wydań z XVIII w. ilustrowanych przez najlepszych rytowników tych czasów.

12) „Piśmiennictwo powszechne“ — dzieł 606. Dział ten obejmuje literaturę nowoczesną w języku francuskim, włoskim, niemieckim, angielskim i hiszpańskim. Przeważa literatura francuska z końca XVIII w. i z początku XIX w. w pięknych wydaniach, ilustrowanych rycinami. Reprezentowani są: Aretino, Ariosto, Balzac, Boccaccio, Cervantes, Chateaubriand, Dante, Delille, Dickens, Dryden, Dumas, Goldsmith, Guarini, Klopstock, Lamartine, Milton, Musset, Rousseau, Tasso, Voltaire, Young i in. Z doboru autorów można wnosić o zamiłowaniach i smaku Kwiatkowskiego, z którego księgozbioru ten dział w przeważającej części pochodzi.

13) „Dzieła razem zebrane (opera)“ — pozycyji 135. Zgromadził tutaj Skimborowicz dzieła zbiorowe z zakresu filologii klasycznej i literatury powszechnej, przez co zdekompletował tamte działy. Wydania klasyków łacińskich i greckich przeważnie z XVI w. Z autorów nowożytnych reprezentowani są: Boileau, Byron, Chenier, Destouches, Goethe, Marmontel, Racine, Regnard, Rousseau i in. Z klasyków — Hezjod, Homer, Pindar, Platon i in.

14) „Językoznawstwo“ — 111 dzieł. Na ten dział składają się: słowniki języków starożytnych i nowożytnych, gramatyki i podręczniki do nauki języków. Pomiędzy innymi dwa słowniki z biblioteki Zygmunta Augusta: Hezychjusz — *Dictionarium graece* (Florencja 1520), Suidas — *Dictionarium graecum* (Bazylea 1544) i Preindi — *Grammaire turque* (Berlin 1791), dedykowana Stanisławowi Augustowi.

15) „Zbiory, poligrafje i bibliografja czyli księgoznawstwo“. Z 57 dzieł tutaj umieszczonych wyróżniają się: *Encyclopédie ou dictionnaire universel raisonné des connoissances humaines* (Yverdon 1770 — 7) vol. 54, *Encyclopédie méthodique. Commerce* (Paryż 1784) vol. 3, Panzer — *Annales typographici* (Norymberga 1793 — 1803) vol. 1 — 11. Pozatem dzieła dotyczące historii drukarstwa, bibliografji i bibliotekarstwa.

16) „Czasopisma zagraniczne“ — 116 pozycyj. Polskie i rosyjskie czasopisma wyłączono do właściwych działów. Tu umieszczono tylko obce — z zakresu techniki i handlu, chociaż znajdują się także i literackie, a nawet filozoficzne. Większość pochodzi z lat 1828 — 1842.

17) „Nauki przyrodnicze i fizyka“ — 209 dzieł. Tak duża liczebność tego działu tłumaczy się zainteresowaniem dyrekcji banku i specjalistów nowymi zdobyczami nauki w zakresie geologii, mineralogji, chemji, fizyki i mechaniki w związku z pionierskimi poczynaniami na polu górnictwa i przemysłu. Wszystkie poważniejsze wydawnictwa obce i krajowe z początku XIX w. starano się pieczołowicie zgromadzić. Nie brak i tutaj druków XVI w. jak: Hippokrates — *De naturae... theoria* (Frankfurt 1569), Plinjusz — *Historia naturalis* (Wenecja 1571), Sacro Bosco — *Sphaera emendata* (Kolonja 1581), Strabo — *De situ orbis libri XVII* (Lyon 1557).

18) „Astronomja, sztuka wojskowa i matematyka czysta“ — 94 dzieła. Najpoważniej przedstawia się w tym dziale astronomja z kilkoma podstawowymi dziełami — Bode, Bailly, Delambre i kilka drukami XVI w. Militaria są nieliczne i przygodnie zbierane — (marynarka, artylerja, topografja wojskowa). Dzieła z zakresu matematyki — to przeważnie podręczniki.

19) „Przemysł, handel i gospodarstwo“ — 542 dzieła. Obok „Prawa, polityki i administracji“ jest to drugi dział, zawierający książki o treści ściśle związanej z działalnością b. Banku Polskiego — nawet być może więcej niż poprzedni, ponieważ zawiera dzieła, które służyły do szeroko zakrojonych planów podniesienia życia gospodarczego i przemysłowego kraju. Przystępując do takich prac, jak: budowa dróg, kanałów, kolei, magazynów zbożonych, fabryk, kopalń, piapierni, drukarni i t. p. starano się o zapoznanie się z wynikami w tych dziedzinach na zachodzie, nie szczędzono także na kupno odpowiednich pomocy naukowych. Wydział Górnictwa podczas administracji Banku Polskiego posiadał oddzielną bibliotekę, również swoją bibliotekę posiadała Fabryka Machin na Solcu.

W omawianym dziale mamy jakby odbicie całej działalności Banku Polskiego, a nawet więcej, bo także dzieła dotyczące gazowego oświetlenia miast, telegrafu, parostatków, fabrykacji cu-



kru — zagadnień, które w tym czasie dopiero powstawały. Dowodzi to żywych zainteresowań w kompletowaniu księgozbioru.

12) „Sztuki piękne“ — 62 dzieła: częściowo o charakterze użytkowym (z zakresu architektury), jako pomoc do wznoszonych budowli, więcej jako wynik zamiłowań do wydawnictw rytowanych. Znajdują się tutaj: Basan et Moitte — *Collection de 120 estampes: Cabinet de M. Paullain* (Paryż 1771), Gavard — *Galeries historiques de Versailles* (Paryż 1842), Hogarth — *A complete edition of Works* (Londyn 1768): egzemplarz z super-exlibrisem Pułaskich, Laurent et Robillard-Péronville *Musée Français* (Paryż b. r.) tomy 1, 2, 4, i *Musée Royal* (Paryż 1816 — 22) tomy 1, 2.

21) Miscellanea — 102 pozycje. W tym dziale umieścił Skimborowicz kilka paczek broszur, różne defekty książek i czasopism, oraz opowiadania humorystyczne, zbiory anegdot i t. p. Ze starych druków np.: *Horologium* (Florencja 1520), *Fasciculus temporum* (Strasburg 1487), Reuchlin — *De arte cabalistica* (Haga 1530). Oprócz tego dwa globusy W. Blaeuwa z XVII w.

Wykaz defektów. Do ułożonego katalogu dołączył Skimborowicz, jako zeszyt siódmy, „Braki w Bibliotece Banku Polskiego“. Wykaz ten, zawierający 322 pozycje, zakończył uwagą: „Jednym słowem wszystkie pisma perjodyczne tak obce jak i krajowe, wszystkie niemal ilustrowane dzieła, są po największej części zdefektowane“. W uwadze tej jest dużo przesady. Sam przy kilku pozycjach odnotował, że braki odnalazły się. Ponieważ nie posiadał ogólnego katalogu alfabetycznego i z powodu dość płynnej zasady w podziale swojego katalogu systematycznego, umieszczał czasem poszczególne tomy tego samego dzieła w kilku miejscach. Oprócz tego około 100 pozycji to są czasopisma, które były prenumerowane lub kupione z lukami. Znacznie poważniejsze straty poniosła biblioteka w czasach późniejszych. Przeprowadzone w r. 1934 scontrum wykazało brak ponad 1000 numerów w porównaniu z katalogiem Skimborowicza.

Rękopisy, plany i mapy. W zbiorach biblioteki B. Banku Polskiego znajduje się 27 rękopisów, które Skimborowicz skatalogował razem z książkami. Niektóre z nich przedstawiają pewną wartość naukową i historyczną.

1) Małachowski Włodzimierz. *Wspomnienia z podróży do Indyj Wschodnich w latach 1829 — 30 i 31 odbytej*. Opr. 8°. str. nłb. 2 +

k. 92. Częściowo drukowane w *Bibliotece Warszawskiej*, 1841.III i 1842.II.

2) *Raport zdany przez Pana Wilhelma Jacob Rządowi Angielskiemu o stanie rolnictwa i handlu zbożowego w wschodnich krajach Europy* z r. 1826. Folio zbroszur. kart 115.

3) *Opisanie wszystkich ulic w Warszawie względem pomiaru łokciowego z końca XVIII w.* Folio opr. w skórę k. 52. Z biblioteki F. Bielińskiego.

4) *Przepisy Rachunkowości Skarbowej Królestwa Polskiego*. Tom 3 ze wzorami ksiąg na r. 1824. Folio opr. w płsk. Tekstu k. 35 i wzorów k. 80.

5) *Zdanie sprawy Dyrekcji Głównej Tow. Kred. Ziemskiego z czynności dopełnionych w 1-szem półroczu 1857 r. a 62 od zawiązania Towarzystwa*. Folio zbroszur. k. 30.

6) Wyciągi z różnych czasopism obcych robione dla Dyrekcji Banku Polskiego w r. 1837 — 39. Nieopr. 8°. k. 142.

7) *Evaluations des frais pour l'exécution du dock projeté à Varsovie soit d'être alimenté par l'eau de la Vistule, ou par l'eau de la Jeziorna*. Folio opr. w zielony safjan k. 44.

8) [Chodkiewicz, Aleksander]. *O ołowiu. Rzecz z rozkazu Towarzystwa Król. Warsz. Przyj. Nauk napisana*. 8°. opr. w papier k. 176, tabl. 11. Na marginesach pierwszych 18 stron opisany jest upadek twierdzy Modlina w czasie odwrotu armji Napoleona po kampanji w r. 1812. Chodkiewicz należał do garnizonu modlińskiego w randze pułkownika.

9) 2 dokumenty z r. 1791 w sprawie testamentu Karola Radziwiłła. Folio k. 4.

10) Odpis listu *Lettre pastorale à Madame la Marquise de Pompadour par l'Abbé de Berois Comte de Lion et Ambassadeur du Roi auprès de la République de Venise*. Folio. k. 5.

11) Odpis listu Wielopolskiego do Repnina i odpowiedź tegoż w sprawie zwolnienia od postojów wojska dóbr Wielopolskiego.

12) Odpis patentu Johna Henry Cassela z r. 1834 w języku ang. Folio nieopr. k. 9.

13) *Description du Filtre de M. Fonvielle*. Folio k. 2.

14) *Description d'un appareil pour chauffer de l'eau ou tout autre liquide*. Folio k. 2.



15) Umowa pomiędzy *Königliche General Direction der Seehandlungs Societät* i Piotrem Steinkellerem z uwagą: „Pana Steinkellera prosilem o pozwolenie zrobienia kopji niniejszej, aby mieć wyobrażenie, jak się zawierają umowy w przedsięwzięciach przemysłowych zagranicą, Skupieński“. Folio nieopr. k. 2.

16 — 24) Różne wzory umów, rachunków, kosztorysów. Folio nieopr. vol. 9.

15) *Zbiór tabel synoptycznych władz rządowych pod sterem Dyr. Gł. Przew. w Kom. Rząd. Przych. i Skarbu podług etatów na r. 1834 ułożony i rysowany przez L. Heilmeyr. W-wa 1833. Folio opr. w pół.*

26) *Bericht über die Saline Ciechocinek* z r. 1834. Podpisany August Rost. Folio nieopr. k. 12.

27) Odpis poprzedniego. Folio nieopr. k. 13.

Z licznych planów różnych budowli zasługują na uwagę:

1) projekt elewatora zbożowego w Warszawie wykonany z wszelkimi szczegółami przez architekta Gaya na 6 tablicach: *Projet des magasins à ériger près du Boulevard sur la Vistule à Varsovie aux frais de la Banque de Pologne fait par J. Gay, Architecte de la Banque en 1832.*

2) *Plany szczegółowe posessyi zwanej Koszyki* z r. 1827. 6 tablic.

3) *Vue de l'intérieur de la fabrique de papier par mecanique à Jeziorna. Drawn by W. B. Hays* z r. 1838.

Pozatem kilkanaście rysunków, projektów i planów różnych budynków i maszyn.

Z map ręcznie wykonanych zasługują na uwagę:

1) *Plan części Warszawy z projektem urządzenia ulic około Nadbrzeża* z r. 1826. Projektował Teodor Urbański.

2) *Linja graniczna woj. Kaliskiego od ściany Xięstwa Poznańskiego przy rozgraniczaniu wskutek Traktatu Wiedeńskiego 1815 roku.* Kopjował J. Lipski, 9 tablic.

3) *Plan okolicy pomiędzy Łęczną i Włodawą w celu połączenia Bugu z Wieprzem,* 3 tablice.

## 9. KORZYSTANIE Z BIBLIJOTEKI

Materiały, dotyczące wypożyczania książek z biblioteki b. Banku Polskiego są bardzo zdekompletowane, ale i w tym stanie dają one obraz dość ożywionej działalności.

„Zbiór alfabetyczny osób do księgi kwitowej biblioteki należący. (59), zawiera 57 nazwisk personelu bankowego i osób postronnych. Spis ten prawdopodobnie pochodzi z pierwszych lat istnienia banku Polskiego. Figurują w nim pierwszy Prezes Banku Jelski, wiceprezes Lubowidzki, dyrektor Łubieński, sekretarz jeneralny Hassman, radca prawny Breza, hr. Scipio i in. Łącznie wypożyczono w tym czasie ponad 200 dzieł. Wykaz ten z pewnością nie jest kompletny, książki wypożyczano także bez rewersów, czego dowodzi „Spis książek od założenia biblioteki ubyłych“ z dn. 12 stycznia 1833 r., wyliczający 200 dzieł zagubionych. (60). Przy niektórych odnotowano zwroty: oddał Jan hr. Łubieński, H. Łubieński, Bagniewski, Kupiszeński i in. Wnosić z tego można, że kontrola nie była dokładna. Pośrednio na podstawie tego wykazu możemy stwierdzić, jakie dzieła były wypożyczane. Przeważają — ekonomiczne i handlowe, potem idą techniczne, przyrodnicze i historyczne.

Wobec opieszałości czytelników w r. 1835 wystosował sekretarz jeneralny 21 listów z upomnieniem o zwrot wypożyczonych książek. (60).

Niepomyślny ten stan, wynikający z braku sumienności czytelników nie uległ zmianie na lepsze i w czasach późniejszych. Drugi „Spis dzieł, które nie zostały zwrócone do Biblioteki Banku“ z dn. 22.I.1839 r. zawierał 136 pozycji. (62). Tem smutniejszy jest fakt, że wymienieni są w nim kilkakrotnie: Lubowidzki,



N<sup>o</sup> 2

Secjetywa Generalny Banku Polskiego

Do  
W<sup>o</sup> Potackiego

Ma honor wrocic W<sup>o</sup> Pana alysa powyzszone  
na Biblioteki Banku pod dniem 27<sup>o</sup> M<sup>o</sup>ca. r. 1835  
dzieło  
The present state of England

nie ambornic do Biblioteki powrocic mozyli.  
W<sup>o</sup> Warszawie dnia 14<sup>o</sup> M<sup>o</sup>ca r. 1835 r.

Monity wyslane w r. 1835 do czytelnikow z prosba o zwrot  
wypozyczonych ksiazek.

N. r.	N. k.	Numer rewersu 162. — Numer katalogu
		Dnia 4 M <sup>o</sup> ca <i>listopada</i> roku 1834, wziaszem z Biblioteki Banku Dzieło
		pod tytulem <i>Ricardo - political economy —</i>
Oddano		<i>2. Agarrin - La science del'le. pol.</i>
		do osobistego uzytku, obowiazuje sie dzieła tego nikomu nie udzielac, i zwrócic
d. M <sup>o</sup> ca		Bankowi w dniach <i>14</i> lub summe Zlotych <i>10</i> polskich
r. 18		w gotowiznie zaplacic, jako umowiona wartosc dzieła.
		<i>W. J. W.</i>
N. r.	N. k.	Numer rewersu 163. — Numer katalogu
		Dnia 6 M <sup>o</sup> ca <i>listopada</i> roku 1834, wziaszem z Biblioteki Banku Dzieło
		pod tytulem <i>S. Szewski - A. Goppert z Gierke. Dem.</i>
Oddano		do osobistego uzytku, obowiazuje sie dzieła tego nikomu nie udzielac, i zwrócic
d. M <sup>o</sup> ca		Bankowi w dniach <i>14</i> lub summe Zlotych <i>10</i> polskich
r. 18		w gotowiznie zaplacic, jako umowiona wartosc dzieła.
		<i>Leon Morzyko</i>

Dwa rewersy z ksiegi rewersow za lata 1839 — 42. Zwrot odnotowany  
skresleniem i podpisem bibliotekarza Bayera.

nie zwrócił książek wypożyczonych w r. 1832, Henryk Łubieński — od r. 1829, Piotr i Leon Łubieńscy, Niepokoyczycki i in.

Z tej samej daty pochodzi „Spis książek, które znajdują się na rachunkach, a jednak niema śladu, gdzie się na teraz znajdują“, wyliczający, jak i poprzedni, w porządku alfabetycznym tytułów 175 dzieł (63). Obok niektórych umieszczono uwagę „zwrócono“ lub „mają być po wydziałach“.

Z lat 1839—42 zachowała się księga rewersów (64). Pierwszy rewers posiada Nr. 65 i datę 6.III.1839, należy więc przypuszczać, że istniała jakaś księga i przedtem. W następnych latach zachowana jest kolejność numerów w każdym roku oddzielnie.

W r. 1839 wypełniono 415 rewersów. Czytelnik, wypożyczający jednego dnia kilka książek, umieszczał je na jednym rewersie.

W r. 1840 już tylko 252 rewery, w 1841 — 194 i w 1842 — 144. Księgi nie zapełniono, przerwano jej prowadzenie w listopadzie 1842 r.

Przypuszczalnie łączy się to z ustąpieniem w październiku tegoż roku Henryka Łubieńskiego z wiceprezesury banku. Biblioteka straciła w nim swego głównego protektora. Zaniedbana i niedoceniona przez kierownictwo ulega coraz większemu nieporządkowi, do czego przyczyniło się jeszcze kilkakrotne przenoszenie z miejsca na miejsce. Próba udostępnienia tego cennego księgozbioru w r. 1880 spęła na niczem wobec likwidacji Banku Polskiego w r. 1885.

W związku z ustąpieniem w r. 1869 na własną prośbę Juljana Bayera, który zajmował się biblioteką od r. 1836 i zwrócone w ostatnich czasach książki przechowywał u siebie, zachował się „Spis książek przez różne osoby do Biblioteki Banku zwróconych, a znajdujących się u p. Bayer“. Spis ten obejmuje 80 dzieł (65).

W r. 1871 zwrócił 14 książek Adam Bagniewski, b. dyrektor banku (do r. 1859), z pismem: „W różnych epokach czasu, a zwykle za rewersami, pożyczałem z Biblioteki Banku rozmaite dzieła... Gdy udzielane przeze mnie na te dzieła Rewersa nie mogą zapewne być łatwo odszukane, upraszam przynajmniej o stosowne mnie zakwitowanie z oddania tychże dzieł“ (66).





## ZAKOŃCZENIE.

Główny zrząd Biblioteki b. Banku Polskiego zachował się do naszych czasów. Według scontrum z r. 1934 biblioteka ta zawiera obecnie: 8313 dzieł w 11626 woluminach — w tem rękopisów 27. Czasopism — roczników 994 w 6251 woluminach, atlasów geograficznych 6, pojedynczych map 708, rycin oprawnych 18 woluminów, pojedynczych arkuszy (rycin i litografij) 1279, planów, map i różnych rysunków ręcznych 117, 2 globusy W. Blaeuwa z XVII w.

Pomiędzy książkami znajduje się 12 inkunabułów i 288 druków XVI w.

Ze względu na pochodzenie wyróżniają się: 5 dzieł z super-exlibrisem Zygmunta Augusta, 4 — Stanisława Augusta, oraz po jednym — Michała Korybuta Wiśniowieckiego, Jana Leopolda, Adama Tussinusa z Tarnowa, Stanisława Grzepskiego, Piotra Kmity, Melchjora Krupki, Andrzeja Bonera, Stanisława Baryczki, Garbela Jana Podoskiego, Aleksandra Chodkiewicza i in.

Tak poważny księgozbiór, prawie dotychczas nieznany, domaga się jak najszybszego opracowania i udostępnienia. Po odzyskaniu niepodległości i wznowieniu działalności Banku Polskiego, który jest spadkobiercą tradycyj b. Banku Polskiego, opracowanie tego księgozbioru, „zgromadzonego przez chwalebłą gorliwość świątłych poprzedników naszych“ i oddanie go do użytku publicznego dla dobra nauki i dla zadokumentowania jeszcze jednej z wielu zasług b. Banku Polskiego jest naszym obowiązkiem.







Super-exlibris Stanisława Baryczki ur. ok. 1615, † 1682. Z napisem w otoku: Stanislaus Baryczka: Provisor Stabuli: S: R: M: et: Secretarius: Con: War.





## ŹRÓDŁA.

- a) Zachowane w Bibliotece b. Banku Polskiego (Arch. B-ki b, B. P, 1—17).
1. „Akta Banku Polskiego — Biblioteka Banku. Volumen 7”, zawierający lata 1861—1882.
  2. 3 zeszyty rachunków Biblioteki za lata 1833—1837.
  3. Katalog Biblioteki: „Dzieła Biblioteki Banku Polskiego podług materyi spisane”. Bez daty — prawdopodobnie z przed r. 1830.
  4. Późniejszy katalog, w którym brak pierwszego arkusza — prawdopodobnie z r. 1835.
  5. Katalog Skimborowicza z r. 1874 w 2 egz. — jeden oprawny, drugi w 6 zeszytach i jeden zeszyt wykazu braków.
  6. „Spis książek od założenia Biblioteki ubyłych z dn. 12 stycznia 1833 r.
  7. „Spis dzieł, które nie zostały zwrócone do Biblioteki Banku” z dn. 22.I.1839 r.
  8. „Spis książek, które znajdują się w Rachunkach, a jednak niema śladu, gdzie się na teraz znajdują” z dn. 22.I.1839 r.
  9. „Wykaz książek sprawionych w epoce administracyi Banku w latach 1833/42 dla Wydziału Górnictwa i oddanych temuż Wydziałowi”.
  10. „Wykaz książek brakujących z tych, które zakupione zostały w Epoce administracyi Banku w latach 1833/42 dla Biblioteki Wydziału Górnictwa”.
  11. „Wykaz Dzieł, które z Nr. 4870 z r. 1840 Wydział Górniczy nie chciał przyjąć, a które znajdują się zachowane w Bibliotece Banku”.
  12. 16 wykazów książek z ich oceną żadaną i ofiarowaną — biblioteki Kajetana Kwiatkowskiego. Prawdopodobnie z r. 1838.
  13. Katalog dzieł obcojęzycznych biblioteki Kajetana Kwiatkowskiego.
  14. „Zbiór alfabetyczny osób do księgi kwitowej Biblioteki należący” — prawdopodobnie za lata 1828 — 30.
  15. Dwa wykazy numerów od 1 do 96 i od 289 — 384. Są to prawdopodobnie numery książek, pod którymi notowano nazwisko wypożyczającego i numer rewersu.



16. Księga rewersów za lata 1839 — 1842.
  17. 21 listów — monitów z r. 1835 o zwrot wypożyczonych książek.
- b) W Archiwum Skarbowem (Arch. Skarb. 1, 2).
1. „Inwentarz czyli stan majątku Banku Polskiego” za lata 1828 — 64, w których podawana była wartość biblioteki.
  2. „Akta ogólne Biblioteki Banku Polskiego” z r. 1842 — 60.
- c) W Archiwum Oświecenia Publicznego (Arch. Ośw. 1, 2).
1. Dęło Kancel. Varš. Učebn. Okr. Varš. Gł. B-ki 7A. v. 18.
  2. Dęło Imp. Varš. Univ. Nr. 90. v. 3, 14, 15.
- d) W Archiwum Akt Dawnych (Arch. A. D. 1, 2).
1. Namiestnik. Sobstv. Kancel. Otd. 2-je. Pismo w sprawie zakupów dzieł niecenzuralnych z dn. 19/31.XII.1842 r. Raport Główn. Dyrekt. Przew. w Kom. Przych. i Skarbu z d. 24.II/8.III.1843 r.
  2. Dęło Kancel. Varš. Gen. Gub. Dęłoproizv. III stoł. 2. w sprawie ogłoszenia o sprzedaży B-ki Banku Polskiego we lwowskiej „Gazecie Narodowej”. Pismo z d. 21.V.1879 r. Oprócz tego notatki, stwierdzające porozumiewanie się gen.-gubernatora z księciem Golicynem.
- e) W Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (Arch. B. U. W. 1, 2).
1. Akta z r. 1899, zeszyt 3-ci.
  2. Rozpoczęty inwentarz Biblioteki b. Banku Polskiego.
- f) Roczniki wydawnictwa Varšavskija Universitetskija Izvěstija (skrót: Varš. Univ. Izv.).

### PRZYPISY \*).

- (1) Arch. Skarb. 1. Poważniejszy zwrost wartości biblioteki przypada w r. 1832 do sumy 32.099 zł. 18 gr. w książkach i zł. 5.418 gr. 7 w czasopismach. Następnie w związku z kupnem biblioteki Kwiatkowskiego w latach 1837 i 1838: do sumy 50.056 zł. 23 gr. w r. 1837 i do 72.492 zł. 18 gr. w r. 1838. W r. 1843 przewaloryzowano wartość na ruble. Od tego czasu jeszcze nieznacznie wzrasta jej wartość do r. 1846, od którego zaczyna zmniejszać się stopniowo od sumy 13.902 rb. 13 kop. do sumy 2.320 rb. 0,75 kop. w r. 1864. Wartość czasopism z pewnymi wahaniami w poszczególnych latach wzrasta i dochodzi w r. 1864 do sumy 3.684 rb. 0,4<sup>1</sup>/<sub>4</sub> kop. Dalszych inwentarzy Banku Polskiego brak w Archiwum Skarbowem.
- (2) Arch. Skarb. 2. Pismo prezesa banku Tymowskiego, który w ten sposób tłumaczy się z przysłania przez Korna książki niecenzuralnej.
- (3) Stanisław Bodniak. Biblioteka Kórnicka (Biblioteki Wielkopolskie i Pomorskie. Praca zbiorowa pod redakcją Stefana Wierczyńskiego. Poznań 1929) str. 194. „Znaczniejszą ich ilość [rękopisów] nabył Działyński w r. 1821 od Kwiatkowskiego za 2 tysiące talarów, zyskując odrazu wiele autografów królów i wybitnych osobistości dawnej Polski, co więcej 90 woluminów rękopisów takich, jak darjusze sejmów, wojen ze Szwecją i Turcją za Zygmunta III, Zborowiana, akta rokoshu Zembrzydowskiego, a przedewszystkiem minjatury Szydłowieckich i rękopis retoryki Kallimacha”. Przypisy str. 215 p. 19.
- (4) Feliks Bentkowski. Historia literatury polskiej. Warszawa i Wilno 1814. T. I, str. IX, X, 115.
- (5) Joachim Lelewel. Biblijograficznych ksiąg dwoje. Wilno 1823 — 6. T. II, str. 152.
- (6) K. Wł. Wójcicki. Cmentarz Powązkowski. Warszawa 1855 — 8. T. III, str. 108 i nast.
- (7) Arch. Skarb. 2. pismo Nr. 1103 z d. 19/31.XII—1842 r.

---

\*) W przypisach podawano skrót nazwy archiwum i pozycję według wykazu źródeł.



- (8) Arch. A. D. 1. pismo z d. 24.II/8.III—1843 r. Decyzja Namiestnika z d. 13/25.III—1843 r.
- (9) Arch. Skarb. 2. pismo z d. 11/23.XI—1860 r.
- (10) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 500 z d. 7.II—1862 r.
- (11) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 24941 z d. 23.VII—1870 r.
- (12) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 38402 z d. 19.XI—1870 r.
- (13) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 24941 z d. 18/30.VI—1870 r.
- (14) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 11789 z d. 6.V—1873 r.
- (15) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 11789 z d. 16.IV—1873 r.
- (16) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 13637 z d. 18/30.IV—1873 r.
- (17) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 13637 z d. 11.V—1873 r.
- (18) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. Nr. 22291 z d. 13/25.VII—1873, 23999 z d. 8/20.VIII—1873 r., 28111 z d. 20/8.IX—1873 r., 30572 z d. 14.X—1873 r., 35462 z d. 17.XI—1873 r., 38102 z d. 16.XII—1873 r., 1238 z d. 20.I—1874 r., 3941 z d. 11.II—1874 r.
- (19) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 14370 z d. 30.IV—1874 r.
- (20) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 15290 z d. 8.V—1874 r.
- (21) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo z d. 23.V—1874 r.
- (22) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 11291 z d. 28.III—1875 r.
- (23) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 8419 z d. 10.III—1869 r.
- (24) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 11291/75 z d. 4.X—1876 r.
- (25) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 42848 z d. 29.X—1876 r. Arch. Ośw. 1, 2. 7 A. v. 18 i Nr. 90 v. 3 k. 116.
- (26) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 11291/75 z d. 4.X—1876 r.
- (27) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 11291/75 z d. 13.IX—1877 r.
- (28) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 11291/75 z d. 9.IV—1879 r.
- (29) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 11291/75 z d. 14.IX—1874 r.
- (30) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 46570/75 z d. 2.I—1876 r.
- (31) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 2915 z d. 20.I—1876 r.
- (32) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 15638 z d. 10.IV—1879 r.
- (33) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 15638 z d. 27.III—1879 r. i załączniki.
- (34) Arch. A. D. 1. pismo Nr. 322 z d. 21.V—1879 r.
- (35) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 22319/79 z d. 24.V—1879 r.
- (36) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 24068/79 z d. 1/12.VI—1879 r.
- (37) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 24068/79 wraz z załącznikami. Odpowiedź banku przesłano Golicynowi. W aktach gen.-gub. brak tego pisma.
- (38) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 37430/79 z d. 22.VIII—1879 r. oraz załączniki, Nr. 38393/79 z d. 24.VIII—1879 r., Nr. 40235/79 z d. 10.IX—1879 r.
- (39) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 40235 z d. 10.VIII—1879 r.
- (40) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 40089 z d. 5.IX—1879 r.
- (41) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 43006 z d. 29.IX/9.X—1879 r.
- (42) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 47844 z d. 2/14.X—1879 r.
- (43) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 47180 z d. 3.X—1879 r.

- (44) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 47180 z d. 4.X—1879 r.
- (45) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 47844 z d. 21.XI—1879 r.
- (46) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 53154 z d. 3.XI—1879 r.
- (47) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 585 z d. 8.I—1880 r.
- (48) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 3141 z d. 16.I—1880 r.
- (49) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 584 z d. 3.I—1880 r., Nr. 2194 z d. 12.I—1880 r.
- (50) Arch. Ośw. 2. pismo Banku Państwa Nr. 76132 z d. 17.XII—1898 r., Arch. Uniw. Nr. 90 v. 14. pismo Senatowi Nr. 525 z d. 4.II—1899 r., pismo Banku Państwa Nr. 13451 z d. 8.II—1899 r., pismo rektora Nr. 1121 z d. 12.II—1899 r., pismo bibliotekarza Nr. 114 z d. 2.III—1899 r., pismo Senatowi Nr. 1675 z d. 16.III—1899 r., pismo Banku Państwa Nr. 36921 z d. 4.V—1899 r., pismo Senatowi Nr. 3358 z d. 17.V—1899 r.
- (51) Arch. Ośw. 2. pismo bibliotekarza Nr. 237 z d. 2.VI—1899 r. Arch. Uniw. Nr. 90 v. 15. pismo bibliotekarza Nr. 11 z d. 5.I—1900 r., Varš. Univ. Izv. 1900. VI str. 31.
- (52) Varš. Univ. Izv. 1901. V. str. 36—37.
- (53) Varš. Univ. Izv. 1901. V. str. 34.
- (54) Varš. Univ. Izv. 1902. VI. str. 42.
- (55) Varš. Univ. Izv. 1903. VI. str. 41.
- (56) Varš. Univ. Izv. 1900. VI. str. 31, 1901. VI. str. 33, 1902. VI. str. 41, 1903. VI. str. 40, 1904. VI. str. 41, 1905. IX. str. 37, 1906. V—VI. str. 24, 1907. III—IV. str. 23, 1908. III. str. 25, 1909. VI. str. 27, 1910. VI. str. 31, 1911. VI. str. 33, 1912. VI. str. 44, 1913. VI. str. 48.
- (57) Wieniec Nr. 18 z d. 1.III—1872 r.
- (58) Arch. B-ki b. B. P. 3, 4.
- (59) Arch. B-ki b. B. P. 14.
- (60) Arch. B-ki b. B. P. 6.
- (61) Arch. B-ki b. B. P. 17.
- (62) Arch. B-ki b. B. P. 7.
- (63) Arch. B-ki b. B. P. 8.
- (64) Arch. B-ki b. B. P. 16.
- (65) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 23055 z d. 1.VII—1869 r.
- (66) Arch. B-ki b. B. P. 1. pismo Nr. 18684 z d. 14.VI—1871 r.



100  
101  
102  
103  
104  
105  
106  
107  
108  
109  
110  
111  
112  
113  
114  
115  
116  
117  
118  
119  
120  
121  
122  
123  
124  
125  
126  
127  
128  
129  
130  
131  
132  
133  
134  
135  
136  
137  
138  
139  
140  
141  
142  
143  
144  
145  
146  
147  
148  
149  
150  
151  
152  
153  
154  
155  
156  
157  
158  
159  
160  
161  
162  
163  
164  
165  
166  
167  
168  
169  
170  
171  
172  
173  
174  
175  
176  
177  
178  
179  
180  
181  
182  
183  
184  
185  
186  
187  
188  
189  
190  
191  
192  
193  
194  
195  
196  
197  
198  
199  
200

## LA BIBLIOTHEQUE DE L'ANCIENNE BANQUE DE POLOGNE.

### RÉSUMÉ.

La Bibliothèque de l'ancienne Banque de Pologne, existant à Varsovie depuis sa fondation, en l'année 1828, a prospéré jusqu'en 1842. Au début, elle avait un caractère tout spécial et se composait d'oeuvres concernant les banques, les finances et l'économie; puis, par suite des travaux entrepris par la Banque de Pologne, tels que construction de routes, de canaux, industrie métallurgique et textile, son fonds de livres devient plus important pour procurer à ces travaux l'aide scientifique nécessaire.

La Bibliothèque change de caractère lorsqu'en 1838 elle acquiert toute la collection de Kajetan Kwiatkowski, bibliophile connu de la fin du XVIII s. et du commencement du XIX s. Cette collection se composait d'environ 7000 volumes, dont la moitié comprenait des oeuvres polonaises ou consacrées à la Pologne. La seconde moitié était composée des oeuvres de philologie classique et de littérature moderne. Cette collection s'enrichissait encore d'imprimés anciens et comptait 12 incunables et 288 pièces du XVI s.

Lorsque Henryk Łubieński, l'un des directeurs de la Banque et le principal protecteur de la Bibliothèque, se retira, cette dernière fut négligée. En 1874, elle est cataloguée par Hipolit Skimborowicz, bibliothécaire, littérateur et éditeur connu; les années suivantes, la direction a l'intention de mettre toute la collection aux enchères. En 1879, quand des annonces parurent à ce sujet, ce fut, dans la presse de Varsovie, une protestation générale et sévère. Dans la Banque même, un des directeurs, Karol Szaniawski, plaida pour la conservation de la Bibliothèque, s'en référant à l'autorité du célèbre bibliographe polonais, Karol Estreicher. La presse de la capitale eut gain de cause et la vente de la Bibliothèque n'eut pas lieu.

La Bibliothèque devait être réorganisée et mise à la disposition des employés de la Banque, mais déjà les dernières années d'existence de la Banque de Pologne approchaient. En 1885, le gouvernement russe liquida cette institution et la Bibliothèque, comme toutes les dépendances de la Banque, fut remise à la Succursale à Varsovie de la Banque Russe d'Etat.



qui en 1899 la transféra à l'Université de Varsovie. La mise en ordre de la collection se fit très lentement. Elle comprend à l'état actuel: 8113 oeuvres en 11626 volumes dont 27 manuscrits; — périodiques — 994 années en 6251 volumes; — atlas géographiques 6; — cartes géographiques 708; — estampes reliées 18 volumes; feuilles volantes (estampes et lithographies) 1279; — plans, cartes et différents dessins à la main — 117; — 2 globes de W. Blaeuw du XVII-e siècle. Parmi les livres se trouvent 12 incunables et 288 imprimés du XVI-e siècle. Jusqu'en 1914, à peine une partie de l'inventaire fut dressée. Les autorités polonaises, appréciant à sa juste valeur cette Bibliothèque, ne pouvaient pourtant, à cause de la quantité de travaux courants, consacrer à ce but ni les capacités convenables, ni les moyens. En 1934, grâce à l'aide matérielle de la nouvelle Banque de Pologne, on mit en ordre toute la collection qui fut rangée d'après les anciennes cotes de Skimborowicz. On retrouva durant ce travail les anciens catalogues et une partie des archives, ce qui permit de reconstituer l'histoire de la Bibliothèque.

## SPIS RZECZY

Wstęp . . . . .	7
1. Rozwój biblioteki 1828—1842 . . . . .	9
2. Okres upadku w latach 1843—1873 . . . . .	13
3. Katalog Hipolita Skimborowicza . . . . .	17
4. Projekty sprzedaży . . . . .	21
5. Protest prasy stołecznej . . . . .	25
6. Reorganizacja biblioteki . . . . .	32
7. Przekazanie biblioteki Uniwersytetowi . . . . .	36
8. Ogólna charakterystyka biblioteki . . . . .	38
9. Korzystanie z biblioteki . . . . .	49
Zakończenie . . . . .	53
Źródła . . . . .	55
Przypisy . . . . .	57
Résumé . . . . .	61

---



WYKAZ

1. Wstęp ..... 1

2. Wykaz treści ..... 2

3. Wykaz nazw ..... 3

4. Wykaz miejscowości ..... 4

5. Wykaz osób ..... 5

6. Wykaz przedmiotów ..... 6

7. Wykaz zdarzeń ..... 7

8. Wykaz dat ..... 8

9. Wykaz tytułów ..... 9

10. Wykaz słów ..... 10

11. Wykaz wyrazów ..... 11

12. Wykaz zwrotów ..... 12

13. Wykaz wyrażenia ..... 13





